

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 62 (10 824)

Poznań, wtorek 20 marca 1979

Cena 1 zł
Wyd. A

Przedstawiciele ZG PTH VII Krajowy Zjazd Ligi Kobiet zakończył obrady

u H. Jabłońskiego

Rola kobiet w umacnianiu rodziny

Wczoraj przewodniczący Rady Państwa, prof. dr Henryk Jabłoński przyjął w Belwedrze przedstawicieli Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego: prezesa ZG prof. dr Henryka Samsonowicza, wiceprezesa — prof. dr Tadeusza Jędruszczyka i sekretarza generalnego — dr Andrzeja Zakrzewskiego. W spotkaniu uczestniczyli: kierownik Wydziału Nauki KC PZPR — prof. dr Jarema Maciszewski oraz przewodniczący Rady Naukowej Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego — prof. dr Aleksander Gieysztor.

Przedstawiciele środowiska historycznego przedstawili założeń programu XII Powstania Zjazdu Historyków Polskich, który zbierze się we wrześniu w Katowicach.

W trakcie spotkania przedstawiciele ZG PTH poinformowali przewodniczącego Rady Państwa także o jubileuszu półwiecza Instytutu Historycznego UW, w którym prof. dr Henryk Jabłoński przez wiele lat kierował Katedrą Historii Najnowszej. (PAP)

Wczoraj w Warszawie zakończył 2-dniowe obrady VII Krajowy Zjazd Ligi Kobiet. Kontynuowana była dyskusja nad dotychczasowym dorobkiem, rolą i zadaniami organizacji w rozwiązywaniu problemów życia codziennego mieszkanki miast i osiedli. Przyjęto uchwałę wytyczającą kierunki działania Ligi Kobiet w latach 1979—1982.

Mówiąc o zadaniach organizacji w umacnianiu rodziny delegatki podkreślały rolę kobiet w kształtowaniu szeroko pojętej kultury życia codziennego. Od nich to właśnie zależy w dużej mierze kształtowanie patriotycznych postaw młodego pokolenia i aktywności życiowej. Uczestniczki już od najmłodszych lat oszczędności, wpajanie dyscypliny i porządku — stwierdzały mówczynie — powinno być jednym z najważniejszych obowiązków kobiet i rodziców. Ze

zjazdowej trybuny padały głosy oburzenia w związku z barbarzyńską agresją chińską na Socjalistyczną Republikę Wietnamu i przeciwko hegemonistycznej polityce pekińskiego kierownictwa, która zagraża pokojowi światowemu.

Uczestniczki VII Krajowego Zjazdu Ligi Kobiet przyjęły uchwałę, która wytycza kierunki działalności tej organizacji na następną kadencję.

Do pierwszoplanowych zadań należeć będzie kształtowanie obywatelskiej świadomości kobiet i socjalistycznego modelu rodziny. W programach szkół obywatelskiego wychowania kobiet, na kursach i innych zajęciach — stwierdza m. in. uchwała — winny znaleźć się treści służące kształtowaniu solidarności, dyscypliny społecznej, upowszechnianiu świeckich form życia rodzinnego i społecznego, kształtowaniu koleżeńskich stosun-

ków w kolektywie i partnerskich w rodzinie.

Realizacji zadań w zakresie umacniania i ochrony rodziny upowszechnianiu kultury pedagogicznej, podnoszeniu wiedzy prawnej, kształtowaniu umiejętności ekonomicznego prowadzenia gospodarstwa rodzinnego powinien służyć dalszy rozwój sieci poradnictwa Ligi Kobiet.

Zjazd wniósł kilka poprawek do statutu Ligi Kobiet, dostosowując do aktualnych potrzeb i możliwości cele i formy działania organizacji. Zaznaczony został masowy charakter Ligi Kobiet, która postawiła sobie za cel umacnianie pozycji kobiety w życiu politycznym, społecznym, gospodarce narodowej oraz umacnianie trwałości rodziny i troskę o dobro dziecka.

Zjazd wybrał nowe władze. Przewodniczącą Zarządu Głównego Ligi Kobiet została Eugenia Kemparowa. (PAP)

W marcu nad Morskim Okiem



Fot. — CAF

Jutro kalendarzowa wiosna

Zimowe zakłócenia w komunikacji autobusowej

Jutro kalendarzowa wiosna. Jednakże wczorajsze opady śniegu i deszczu ze śniegiem spowodowały, że dbający o bezpieczeństwo na drogach i ulicach znów mieli sporo pracy. Zwalczano przede wszystkim gołoledź na szlakach komunikacyjnych. Tylko gdzieś niedaleko plagi zgarniały cienką warstwę śniegu. Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych w Poznaniu, działająca w Kaliskiem, Konińskim, Leszczyńskim i Poznańskim skierowała na tamtejsze drogi blisko 200 piaskarek. W samym Poznaniu, po drobnych, rannych zakłóceniach taboru WPK kursował normalnie. Miejska Komenda Porządku i Czystości zaapelowała ponownie do kierowców, by natychmiast przystąpili do usuwania śniegu.

Autobusy PKS jeździły wczoraj z nieznacznymi opóźnieniami; obsługano wszystkie kursy pasażerskie i pracow-

nice. Jednakże, jak poinformował kierownik Działu Dyspozycji Taboru poznańskiej PKS — Janusz Drzewiecki wie le autobusów miało awarie. Oprócz typowych awarii — ogumienia kół i ogrzewania sporo było takich jak luzy w układzie kierowniczym czy uszkodzenia układów hamulcowych, a więc tych, które bezpośrednio zagrażają bezpieczeństwu podróżnych.

Skoro o bezpieczeństwie mowa trzeba zaznaczyć, że nie wszyscy kierowcy jeżdżą tak, jak w warunkach zimowych jeździć powinni; sporo jest jeszcze pojazdów poruszających się mimo ograniczonej widoczności bez włączonych świateł mijania.

Poznańskie Biuro Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje, iż w najbliższych dniach opady będą niewielkie i raczej o charakterze przelotnym. (ask)

XV plenum CK SD

Kierunki dalszego rozwoju usług i rzemiosła

Wczoraj odbyło się w Warszawie XV plenum Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego nt. „O jeszcze bardziej efektywnej pracy na rzecz rozwoju usług i rzemiosła”. Obrady prowadził przewodniczący CK SD Tadeusz Witold Młynicki.

Realizacja programu rozwoju usług i rzemiosła stanowi obecnie główną płaszczyznę działalności politycznej Stronnictwa i przyczynia się do dalszego zwiększenia wkładu SD w umacnianie wspólnej z PZPR polityki rozwoju usług. Została ona ukształtowana decyzjami Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium CK

SD w listopadzie 1976 r. Potwierdzona na kolejnym wspólnym posiedzeniu w lutym br.

Dokonując oceny dotychczasowej realizacji programu, plenum stwierdziło, że nastąpi rozwój całej sfery usług.

Plenum określiło kierunki dalszego intensywnego rozwoju usług, dla pełnej realizacji programu. Przedsięwzięcia Stronnictwa w tym zakresie powinny objąć całą sferę usług i rzemiosła. Ich realizacja powinna przebiegać w ścisłym współdziałaniu z instancjami i ogniwami PZPR. (PAP)

Kolejne narady resortowe

Możliwości zwiększenia efektywności pracy

Co uczynić, aby w pełni odrobić straty i opóźnienia powstałe w pierwszych dwóch mroźnych miesiącach roku; jak doprowadzić do znacznie lepszego niż dotychczas wykorzystania rozbudowanego w latach siedemdziesiątych potencjału produkcyjnego — to główny temat odbywających się narad resortowych. W odpowiedzi na list I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka, kierownicy aktyw polityczny i gospodarczy resortów rozważają wszystkie możliwości poprawy sytuacji, a nade wszystko osiągnięcia widocznego postępu w zakresie efektywności pracy.

Myśla przewodnią narady aktywu gospodarczego i politycznego resortu przemysłu maszynowego, w której uczestniczył zastępca członka Biu-

ra Politycznego KC PZPR, wicepremier, przewodniczący Komitetu Planowania przy RM — Tadeusz Wrzaszczyk, było omówienie konkretnych przedsięwzięć zmierzających nie tylko do odrobienia zaległości ze stycznia i lutego, ale również do wykonania i przekroczenia zadań całego bieżącego roku.

Nad sposobami zapewniania pełnej realizacji tegorocznych planów spółdzielczości budownictwa mieszkaniowego oraz poprawie warunków zamieszkania w istniejących osiedlach koncentrowała się dyskusja na naradzie kierowniczej aktywu spółdzielczości mieszkaniowej. Uczestniczył w niej członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa KC PZPR — Zbigniew Zieliński. (PAP)

Komunikat Ministerstwa Obrony SRW

Polityczne i wojskowe zwycięstwo Wietnamu

Wczoraj odbyła się w Hanoi konferencja prasowa z udziałem zastępcy szefa sztabu generalnego Wietnamskiej Armii Ludowej, gen. bryg. Cao Van Khanhem. W przedstawionym komunikacie Ministerstwa Obrony SRW do tytułu agresywnej wojny rozpętanej 17 lutego przez Chiny przeciwko Wietnamowi, stwierdzono, że nieprzyjacieli zmobilizował 600 000 ludzi tworzących kilka regularnych korpusów oraz dużą liczbę samodzielną dywizji, a ponadto setki czołgów i pojazdów opancerzonych i tysiące dział, po czym dokonał agresji przeciwko Wietnamowi na całej długości granicy.

Wietnamskie Siły Zbrojne odniosły wielkie zwycięstwo polityczne i wojskowe, stanowiące poważny wkład w dzieło umocnienia systemu socjalistycznego i utrzymania pokoju, stabilizacji oraz niepodległości krajów Azji Południowo-Wschodniej i Indochin.

W dokumencie wyrażono podziękowanie Związkowi Radzieckiemu i innym bratnim

krajom socjalistycznym, rządowi, partiom komunistycznym i robotniczym, organizacjom demokratycznym i całej postępowej ludzkości za wystąpienie w obronie słusznej sprawy.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy gen. Cao Van Khanh stwierdził, iż regularne siły agresora wtargnęły dość głęboko na terytorium Wietnamu. Dysponujemy dowodami — dodał generał — że strona chińska w charakterze przewodników wykorzystywała ludność Hoa, tzn. Wietnamczyków pochodzenia chińskiego. Do dziś mimo zapowiedzi wycofania się Chińczycy okupują 21 punktów w rejonach przygranicznych.

Straty wietnamskie — podkreślił generał — są w porównaniu ze stratami agresora nieznaczne. Żołnierze wietnamscy wzięli kilkuset jeńców chińskich, o których losie zdecydować władze państwowe SRW. Generał oświadczył, że walki trwają, a część żołnierzy chińskich zbiegła do dżungli. (PAP)

Wysokie stany wód utrzymują się w rzekach Wielkopolski

POZNAŃSKIE

Fala kulminacyjna na Warcie wolno orzemieszczając się wczoraj przez Poznań. Nie było to jednakże jednorazowy przypływ, lecz kulminacja rozciągająca się na znacznej długości rzeki, przez co nie nastąpiło radykalne zmniejszenie stanu wody — utrzymywał się on na poziomie 7 metrów. Także w innych rejonach województwa poznańskiego nie zanotowano znacznego obniżenia się stanu Warty.

Sytuację skomplikowały dość obfite opady śniegu i za-

powiadane przez meteorologów ocieplenie z południa kraju. Spowoduje to prawdopodobnie dopływ do rzek kolejnej porcji wody, lecz w ilościach dużo mniejszych niż ostatnio. Spodziewana jest więc w najbliższych dniach druga fala kulminacyjna na Warcie — także w Poznaniu.

Poniedziałek był natomiast kolejnym dniem zabezpieczania terenów wzdłuż Warty i jej dopływów, uszczelniania wałów przeciwpowodziowych i usuwania skutków zalania w

Dokończenie na str. 2

W Obornikach rozpoczyna się wielkopolska dekada pisarzy

Dzisiaj rozpoczyna się tradycyjna w życiu kulturalnym naszego regionu Dekada Pisarzy Środowiska Wielkopolskiego, której treścią są spotkania z pisarzami, wystawy ich dorobku, turnieje czytelnicze oraz kiermasze. Dekady literackie inaugurowane są każdego roku w innym mieście. Dotychczas odbywały się one w Poznaniu, Turku, Pile i Trzcińcu, Szamotułach, Koninie i Wągrowcu, Kaliszu, Czarnkowie, Konarzewie, Lesznie i Gnieźnie.

Tegoroczna — XIII Dekada — rozpocznie się w Obornikach, gdzie przez dwa dni gościć będą członkowie Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich. Obecnie w księgarniach w Wielkopolsce znajduje się około 15 000 egzemplarzy ich książek — 102 tytuły. Na Dekadę (20—30 marca) Wydawnictwo Poznańskie przygotowało ponad 20 nowych pozycji. (kös)

Na str. 3 zamieszczamy rozmowę z prezesem Poznańskie go Oddziału ZLP.

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Walki w Libanie Pld.

Separatysty z tzw. Armii Obrony Libanu Południowego nie zaprzestają akcji prowokacyjnych. W nocy z niedzieli na poniedziałek ostrzelali policjantów zapalającymi pociskami libańskie wioski Hasbaję, Kawkubę, Kfar-Hamman, Al-Rasziję i inne. W wyniku ostrzału w wielu wsiach wybuchły pożary, zniszczone zostały sady i zasiewy.

Wzrosł cen ropy

Jak pisał brytyjski dziennik

„The Financial Times” Algieria, Libia i Nigeria postanowiły czasowo podwyższyć ceny swej ropy począwszy od 1 kwietnia br. Decyzja została powzięta na spotkaniu, jakie odbyło się w końcu ubiegłego tygodnia w Londynie.

Plenum KC KP Bangladeszu

W Dhace rozpoczęło się plenum KC Komunistycznej Partii Bangladeszu. Uczestnicy obrad omawiają problemy sytuacji politycznej w kraju po wyborach parlamentarnych oraz zadania stojące przed komunistami bangladeskim.

RPA przyznaje się

Rząd Republiki Południowej Afryki potwierdził swą odpowiedzialność za śmierć byłego przywódcy Afrykańskiego Kongresu Narodowego Afryki Południowej (ANC), J. Mduliego, przyznając wdowie po nim odszkodowanie. J. Mduli został zamordowany w 1976 r. w gmachu policji w Durbanie, gdzie go przesłuchiowano.

Trzęsienie ziemi w Meksyku

W niedzielę w stolicy Meksyku oraz w zachodniej części tego kraju zanotowano trzęsienie ziemi o natężeniu 5,5 stopnia w skali Rich-

tera. Jego epicentrum znajdowało się w odległości 350 km na południowy zachód od miasta Meksyk. Niedzielne trzęsienie wywołało panikę wśród mieszkańców stolicy. Jak dotąd brak informacji, czy były jakieś ofiary.

Niedozwolone czujniki

Rząd szwajcarski wprowadził 19 bm. zakaz używania przez kierowców samochodów wszelkich aparatów ostrzegających ich przed radarem zainstalowanym dla kontroli szybkości. Policja została upoważniona do natychmiastowego konfiskowania tych aparatów.

od GŁOSy

Nie tylko w RFN mniej głośno niż zazwyczaj w podobnych przypadkach minęła kampania wyborcza do parlamentu krajowego Nadrenii-Palatynatu, landu rządzonego nieprzerwanie od 32 lat przez chrześcijańską demokrację (CDU). Bo też z góry spodziewano się, że do zmiany władzy tam nie dojdzie, a kraj ten, jeden z nielicznych w całej RFN, należy do tych, które mogą się chwalić mianem „landu bez skandalu”.

Ale, jak każde w RFN wybory, tak i te miały odpowiedzieć na pytanie, jakie tendencje dominują wśród wyborców. Tym bardziej, iż RFN coraz szybciej zbliża się ku przyszłorocznym wyborom ogólnopolskim do Bundestagu, a w nich każda partia na swój sposób będzie chciała wykorzystać wyniki poprzednich elekcji.

Kto tak patrzył na wybory w Nadrenii-Palatynacie, ten będzie teraz miał sporo powodów do tego, by głosić, iż wyborcy tego trzęsącego z kolei landu — po Bawarii i Hesji — kosztom CDU zwiększają swoje poparcie zarówno dla socjaldemokratów jak i liberałów, a więc tych partii, które w koalicji sprawują władzę w całej Republice Federalnej i skłonne są to kontynuować także po przyszłorocznych wyborach.

Nie udając się w bardziej szczegółową matematykę wyborczą, należy zauważyć, iż przewaga w CDU zmalała w Nadrenii-Palatynacie do najniższej z możliwych wielkości; partia ma teraz 51 mandatów (dotychczas 55), a SPD i FDP razem 49. Taka pozycja CDU sunalizuje niebezpieczny dla tej partii trend.

Na swój sposób może chcieć to wykazać Helmut Kohl, przewodniczący CDU, a do niedawna premier rządu krajowego Nadrenii-Palatynatu. Wtedy bowiem, gdy pełnił te funkcje, CDU w tym kraju odnosiła wysokie zwycięstwa wyborcze. Stąd może lansować tezę, iż CDU cieszy się poparciem wyborców właśnie wówczas, gdy prze wodzi jej Kohl, ten sam, którego pozycja tak konsekwentnie jest „odoryzowana” przez przywódcę sił opozycji CSU, Franza Josefa Straussa. Ale czy to Kohl uchroni od ataków „lewej” w jego własnej partii?

TK

* Fiasko misji Z. Brzezińskiego na Bliskim Wschodzie

* Polityka USA krytykowana przez J. Arafata

Zdaniem obserwatorów, doradca prezydenta USA do spraw bezpieczeństwa narodowego, Zbigniew Brzeziński nie zdołał pozyskać poparcia Arabii Saudyjskiej i Jordani dla separatystycznego układu pokojowego między Egiptem a Izraelem, którego projekt został uzgodniony w wyniku nie dawnej podróży prezydenta Jimmy Cartera do tych krajów. W niedzielę wieczorem po przybyciu do Kairu Brzeziński ogólnikowo oświadczył, że przeprowadzone przez niego rozmowy w Rijadzie i Ammanie „były pozytywne i konstruktywne”, co praktycznie oznacza, iż nie osiągnięto w nich zgody poglądów. W

oficjalnym oświadczeniu opublikowanym przed przybyciem wysłannika Białego Domu do Ammanu rząd Jordani potępił separatystyczną zmwę między Kairem Tel-Awiwem i Waszyngtonem. Nieoficjalnie wiadomo również, że wyniki bliskowschodniej podróży prezydenta Cartera spotkały się z dezaprobatą przywódców Arabii Saudyjskiej, czemu dał wyraz następca tronu saudyjskiego, książę Fahd w wywiadzie dla nowojorskiego tygodnika „Newsweek”.

W wywiadzie dla telewizji amerykańskiej przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Pales-

tiny, Jaser Arafat poddał bardzo surowej krytyce bliskowschodnią politykę Stanów Zjednoczonych. Przywódca OWP oświadczył, że prezydent USA Jimmy Carter zdradził sprawę narodu palestyńskiego w swych zabiegach o doprowadzenie do pokoju między Izraelem a Egiptem, aby pozyskać głosy Amerykanów pochodzenia żydowskiego podczas najbliższych wyborów prezydenckich.

Jaser Arafat oświadczył, że na najbliższym „szczyście” państw Ligi Arabskiej domagać się będzie wprowadzenia embarga na dostawy ropy naftowej do Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Przed referendum w Iranie

Demonstracje na znak poparcia dla republiki islamskiej

W poniedziałek, 11 dni przed planowanym referendum w Iranie, w którym ludność tego kraju ma się wypowiedzieć czy aprobuje republikę islamską, jednostki wojskowe lojalne wobec przywódcy szyitów ajatollaha Chomeiniego rozpoczęły demonstracje na znak poparcia dla republiki islamskiej.

Demonstracja taka odbyła się wczoraj w Teheranie. Żołnierze i oficerowie przemaszewrowali ulicami miasta z portretami Chomeiniego oraz przewodniczącego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jasera Arafata. Demonstracji przysłuchiwały się tłumy ludzi. Wznoszono okrzyki na cześć ajatollaha Chomeiniego i republiki islamskiej.

Z Kurdystanu irańskiego donoszą, że wzrosły tam antygonizmy między muzułmanami obrzędu sunnickiego, którzy stanowią większość kurdów a szyitami. Między przedstawicielami tych społeczności religijnych dochodzi do starć.

☆

Ambasador PRL w Iranie Henryk Łaszczyński wczoraj w Teheranie złożył wizytę premierowi Tymczasowemu Rewolucyjnego Rządu Islamskiego Iranu Mehdi Bazarganowi. W czasie rozmowy, w której udział wzięli również wicepremier Amir Entezam, omówiono stan i perspektywy rozwoju stosunków polsko-irańskich ze szczególnym uwzględnieniem możliwości dalszego rozszerzenia współpracy w różnych gałęziach gospodarki. (PAP)

Wysokie stany wód utrzymują się w rzekach Wielkopolski

Dokończenie ze str. 1

rejonach najbardziej dotkniętych powodzią. Starano się też zapewnić przejeźdźność kilku odcinków zalanych dróg w podpoznańskich gminach. Ofiar nie pracowali żołnierze i strażacy, a także duża pomoc okazali mieszkańcy wielu wiosek. (bop)

KONIŃSKIE

W ciągu ostatniej doby nie uległa większej zmianie sytuacja na zalanych terenach w województwie konińskim. Zakończono wczoraj przerywanie wału w Woli Podjęźnej. Przez wyrwę szerokości ponad stu metrów spływa woda z zalewiska do Warty, w której poziom jest już nieco niższy. Nie mniej rozlewisko na północ od Konina nadal stanowi zagrożenie dla systemu schładzania konińskich elektrowni. Wczoraj w południe woda w okolicy przepompowni była tylko o 10 centymetrów poniżej stanu, który zmusiłby do wyłączenia tego niezbędnego obiektu. Jak nas poinformowano w sztabie, jeśli nie nastąpi gwałtowny przybór wody zastosowane zabezpieczenia nie powinny dopuścić do takiej sytuacji.

W celu przyspieszenia spływu wód z rozlewisk wczoraj zakończono przygotowanie akcji zatkania wyrwy w Janowie. Żołnierze zakończyli przygotowywanie głębokiego toru wodnego między korytem Warty i wyrwy, którym przetransportowano do miejsca akcji ciężki sprzęt olżywający m. in. kufary, słupy betonowe i ma-

teriały do uszczelniania. Wczoraj wieczorem rozpoczęto wbić pali w wyrwę o długości ponad 60 metrów. Prace te utrudnia bardzo silny strumień wody płynący z rzeki przez wyrwę. Wczoraj przystąpiono również do zatkania wyrwy w Świątym koło Konina, przez którą wdarła się woda na północne rozlewisko.

Nie pogorszyła się sytuacja w rejonie drogi Ślesin — Ignacowa. Również w rejonie Pysznego nie zanotowano poważniejszych zmian w stanie rzeki i bezpieczeństwie dwóch mostów w Ładzie i Ładku. (woj)

PILSKIE

Wysokie stany wód, przekraczające stany alarmowe utrzymują się i wciąż rosną na rzekach województwa pilskiego.

W okolicy Wronek dotarła kulminacyjna fala na Warcie. Na razie nie zagraża ona bezpośrednio ludności i obiektom położonym w dolinie Warty. Najbardziej zagrożone gospodarstwa rolników indywidualnych przygotowane są do ewakuacji.

Wzrastający poziom wód w Warcie, Noteci, Gwdzie, a także Wełnie powoduje zalewanie nowych obszarów gruntów ornych i łąk. Trudną sytuację komplikuje na dodatek to, że w Pilsku wróciła zima. Na całym terenie województwa za notowano duże opady śniegu, który w momencie topnienia spowoduje powstanie jeszcze większego niż dotychczas zagrożenia. (wis)

E. Wojtaszek przybył do Trypolisu

Na zaproszenie sekretarza spraw zagranicznych Libijskiej Arabskiej Dżamahirii Ludowo-Socjalistycznej Ali Abd Os — Salama Traiki wczoraj przybył do Trypolisu minister spraw zagranicznych PRL Emil Wojtaszek. Na lotnisku powitał go sekretarz Traiki w towarzystwie podsekretarzy stanu i wyższych urzędników Libijskiego Sekretariatu Spraw Zagranicznych. Obecny był ambasador PRL w Trypolisie Tadeusz Mulicki.

Wywiad C. Vance'a

Rokowania SALT zbliżają się do końca

W niedzielę stacje telewizyjne koncernu CBS transmitowały wywiad sekretarza stanu USA, Cyrusa Vance'a. Wiele pytań dotyczyło roku SALT oraz perspektyw radziecko-amerykańskiego spotkania na najwyższym szczeblu.

Vance stwierdził, że rokowania SALT jeszcze nie w pełni zostały zakończone, ale, jego zdaniem, do bieżącej kończą. (PAP)

Rząd izraelski zatwierdził tekst układu pokojowego

Według doniesień z Jeruzolimy, rząd izraelski zatwierdził w poniedziałek po południu zaproponowany przez prezydenta Cartera tekst układu pokojowego między Egiptem i Izraelem. Poinformował o tym po zakończeniu 5-godzinnego posiedzenia gabinetu sekretarz generalny rządu, Ariele Naor, który powiedział również, że Rada Ministrów upoważniła premiera Begin'a do zalecenia parlamentowi ratyfikacji układu. Powołano także komisję złożoną z 8 ministrów do opracowania projektu autonomii. (PAP)

A. Juniewicz - wiceministrem kultury i sztuki

Prezes Rady Ministrów, na wniosek ministra kultury i sztuki, powołał mgr. Antoniego Juniewicza na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Sztuki.

Antoni Juniewicz urodził się w 1928 r. w rodzinie chłopskiej. Studia humanistyczne ukończył na Uniwersytecie Warszawskim. W latach 1954—1963 pracował w Państwowej Wyższej Szkole Pedagogicznej w Warszawie, a następnie na Uniwersytecie Warszawskim.

Finał dekady szkół artystycznych w Wielkopolsce

Galowy koncert w Operze Poznańskiej

Finałowym akordem trwającej od 10 bm. w województwach konińskim, poznańskim i zielonogórskim III Dekady Szkół Artystycznych był 19 bm. w operze im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu galowy koncert w wykonaniu Państwowej Szkoły Baletowej. Podczas trwania dekady w wielu miejscowościach Wielkopolski prezentowały swój dorobek szkoły muzyczne, baletowe i plastyczne na koncertach w domach kultury, w za-

kładach pracy i klubach. Występem młodych muzyków, instrumentalistów i śpiewaków towarzyszyły wystawy malarstwa, rzeźby i grafiki najmłodszego pokolenia.

W związku z obchodzoną obecnie Międzynarodowym Rokiem Dziecka, w programie imprez znalazło się wiele utworów powstałych z myślą o dzieciach — zarówno jako o odbiorcach jak i wykonawcach. (PAP)

Wybory w Nadrenii — Palatynacie

Chadecy stracili 4 procent głosów

W niedzielę, w jednym z dziesięciu krajów Republiki Federalnej, Nadrenii — Palatynacie, odbyły się wybory do miejscowego parlamentu. Wprawdzie po niedzielnych wyborach rządząca tym krajem od 30 lat CDU będzie nadal sprawowała władzę. Musiała jednak odnotować utratę niemal 4 procent głosów. Zdaniem prasy zachodniemieckiej nie może to przejść bez echa, ponieważ CDU utraciła głosy w kraju zaliczanym do tychczas do jej najsłabszych bastionów.

W liczącym 100 miejsc Parlamencie Krajowym Nadrenii — Palatynatu CDU otrzymała w wyniku niedzielnych wyborów 51 mandatów. W poprzednich

wyborach zdobyła 55 mandatów. Posiada więc obecnie za ledwie dwa głosy przewagi nad SPD i FDP.

SPD, która w poprzednich wyborach zdobyła 40 mandatów uzyskała obecnie 43 miejsc w Parlamencie w Moguncji. Trzecią z zasiadających w Parlamencie Krajowym Nadrenii — Palatynatu partii — FDP — zamiast dotychczasowych pięciu otrzymała obecnie sześć mandatów.

Dotychczasowy premier a za razem kandydat na to stanowisko Bernhard Vogel stwierdził, że przy tworzeniu nowego rządu krajowego nie ma mowy o zawieraniu koalicji z jakiegokolwiek inną partią. (Czytaj także „Odgłosy”)

KRONIKA DNIA

Finał konkursu piosenki radzieckiej

W Chodzieży (Pilskie) odbył się wojewódzki finał 18 Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Radzieckiej. Przystąpiło do niego 26 solistów i zespołów. Jury postanowiło przyznać następujące nagrody i wyróżnienia: pierwszą nagrodą wyróżniono Krystynę Kasper z Wielunia, — drugą zespół wokalny „Co wy na to” z Chodzieży, a trzecią — Małgorzatę Jurczak z Chodzieży. Nadto wyróżniono: Danutę Nowak z Trzcianki, Halinę Szajkowską z Walecza, zespół „Medium” z Ciepłoty, zespół Pilskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, duet wokalny Mirosława Wypych i Tomasz Gryszczyński z zespołem „Reminiscence” z Wągrowca.

Krystyna Kasper i zespół „Co wy na to” zakwalifikowani zostali do eliminacji centralnych, które odbędą się w Inowrocławiu. (wis)

Działalność PZPR w środowisku akademickim

W Poznaniu odbyła się wczoraj konferencja teoretyczna, poświęcona zwiększeniu efektywności działań ideowo-wychowawczych w uczelniach. Uczestniczyli w niej przedstawiciele aktywnego Zarządu Wojewódzkiego SZSP w Poznaniu oraz studenci i pracownicy nauki Instytutu Nauk Społeczno-Politycznych Akademii Rolniczej.

W dyskusji omówiono działalność PZPR w poznańskim środowisku akademickim, rolę samorządu studenckiego w systemie wychowawczym szkoły wyższej oraz znaczenie wychowawcze studenckiego ruchu naukowego. (wig)

„NASZA TRYBUNA” LAUREATEM

Pod hasłem „Współgospodarze — efektywność — rynek — eksport” trwał w ubr. ogólnopolski konkurs „Trybuna Samorządu Robotniczego” oraz Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług na upowszechnianie tych problemów w prasie zakładowej. Jury pierwszą nagrodę przyznało gazecie Cegielskich „Nasza Trybuna”. Jedno z wyróżnień otrzymał zespół redakcyjny „Głosu Załogi” z gnieźnieńskiej fabryki obuwia. (zs)

Telefony donoszą

◆ W Osieku (gmina Wyrzysk, woj. pilskie) podczas wyprzedzania przewróciła się pod wyprzedzającą ją samochód ciężarowy 35-letnia rowerzystka. Poszkodowana doznała tak ciężkich ran, że w ich następstwie zmarła.

◆ Na ul. Kierskiej w Kiekrzu, „Zuk” potracił pieszczo, który na gale wszedł na jezdnię, doznał on obrażeń.

◆ W Poznaniu u zbiegu ulic Głogowskiej i Wykopy, kierujący „Zukiem” doprowadził do poślizgu i zderzył się z „Fiatem 126 p”. Kierowca malucha odniósł obrażenia.

◆ Na skrzyżowaniu ulic Wyspiańskiego i Reymonta w Poznaniu „Fiat 126 p” wpadł w poślizgu, wjechał na chodnik i po tracił dwie kobiety, doznały one obrażeń.

◆ Również w Poznaniu, na ul. Albańskiej przy ul. Częstochowskiej kierujący „Warszawą” doprowadził do poślizgu i zderzył się z „Starem”. Kierowca samochodu osobowego odniósł obrażenia.

◆ Na ul. Bema w Poznaniu podczas wyprzedzania „Lada” wpadła w poślizgu, uderzyła w lampę uliczną, odbiła się od niej i zderzyła się z „Fiatem 126”. Pasażerka „Fiata” doznała obrażeń.

◆ W wyniku poślizgu na ul. Podwale w Poznaniu „Skoda” uderzyła w słup trakcji tramwajowej. Pasażerka samochodu i jej córka zostały ranne. (zł)

CDU największą partią w zachodniobерлінским parlamencie

liberałom możliwość ponownego utworzenia w Berlinie Zachodnim koalicji rządowej i po nowego wyboru na stanowisko burmistrza Berlina Zachodniego Dietricha Stobbe z SPD.

CDU pozostanie nadal partią opozycyjną.

Zachodniobерлінская Socjalistyczna Partia Jedności (SEW) otrzymała 1,1 procent głosów i nie uzyskała ani jednego mandatu w Izbie Deputowanych.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami duże i niewielkie opady śniegu.

Temperatura minimalna od minus 4 do minus 6 stopni, maksymalna około 0 stopni. Wiatry słabe, zmienne.

Wczoraj o godzinie 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Lesznie minus 3 stopnie, w Kaliszu minus 1 stopień, w Koninie minus 2 stopnie, w Pile minus 4 stopnie; ciśnienie 747,4 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”. POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz, Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Sęk.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łącząc wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł). Indeks nr 35028. L-17

SPRAWY POWSZEDE

Duże znaczenie małej odpowiedzialności

A co ja, za co ja tam odpowiadam! Od tego są majster, kierownik, dyrektor; oni odpowiadają, za to przecież biorą pieniądze.

Chyba każdy słyszał kiedyś podobne słowa. Może nawet jakiegoś razu, w rozdrażnieniu, sam je wypowiedział... Fakt faktem, iż właśnie niedawno, podczas ostrych mrozów i śnieży, także sprawy odpowiedzialności ludzi dawały o sobie znać na każdym kroku. Mielimy wówczas do czynienia z przejawami niedostatków odpowiedzialności, brakiem poczucia odpowiedzialności, a nawet niekiedy z nieodpowiedzialnością.

Gdzieś niezamknięte drzwi było powodem popękania rur i, w następstwie, pobawienia szeregu domów (a bywało, że rejonu miasta) wody, bowiem trzeba było wyłączać jej dopływ dla dokonania koniecznej naprawy. Opuśczenie przez kogoś na dłużej posterunku w kotłowni centralnego ogrzewania — pociągało za sobą w niejednym przypadku uszkodzenia kaloryferów; ich wymiana wymagała przerwania dostawy ciepła do mieszkań. Tu i tam nieprzybycie na czas jednego z kierowników albo maszynisty kolejowego oznaczało niepodjęcie pracy grup ludzi: w fabrykach, na drogach, w instytucjach. Złe pomysły przez dyspozytora wyłączenie prądu mogło zniweczyć trud załogi zakładu węgla pisklat albo robotę ekip piekarni. Ktoś nie zadbał o solidne posypanie jezdnii piaskiem i stał się współsprawcą katastrofy, gdzie indziej gołota na „zapomnianym” chodniku była przyczyną czyjegoś fatalnego upadku.

Ale, jak się rzekło, tegoroczna zima jedynie wyaskrawiała przejawy niedostatków odpowiedzialności; stały się one widoczne czarno na białym — w przenośnym a nie raz dosłownym znaczeniu tego określenia. Natomiast problem pozostaje aktualny bez względu na porę roku i aury.

Tak to bywa, iż ten, kto wykroczył przeciwko ciężarom nań obowiązkom, nie wykaże należytej odpowiedzialności, bądź winien całkowitego jej braku — tłumaczy się z własnej a czasem przymuszanej woli wobec współtowarzyszy pracy, przełożonych, a nawet przed sądem, gdy skutki uchybień przybiorą groźne lub nawet katastrofalne rozmiary. I oto słysząc wtedy zgola beztroskie wynurzenia:

— Myślałem, że zdąży — powiada Pierwszy.
— Skąd mogłem wiedzieć, że... wyjaśnia Drugi.

— Chciałem przecież dobrze — nadmierza Trzeci.

— Po prostu zapominałem — wyznaje Czwarty.

— Pomyliłem się... — oznajmia Piąty.

No i już. Puścimy rzecz w niepamięć, myślenie się, zapomnienie, jako też niepunktualność — ludzka rzecz, zdarzyć się mogą każdemu. O co chodzi, było-minęło... Poniekąd tak właśnie próbują kwitować swoje zaniedbania, swój brak odpowiedzialności za poruczone im obowiązki: bagatelizując sprawę, przewiny i ich skutki.

Panuje pogląd, iż z małymi dziećmi wiąże się małe problemy, a z dużymi — duże. Może tak jest, lecz nie sposób wspomnianego powiedzenia dopasowywać na zasadzie: szeregowy pracownik — żadna odpowiedzialność, pracownik kierujący — duża odpowiedzialność. Jest to, w przypadku osób sprawujących funkcje przede wszystkim odpowiedzialności i nna, a ponadto zwiększona. Czyż można sobie wyobrazić sytuację, kiedy chciano by egzekwować odpowiedzialność od kogoś, komu podporządkowano grono „programowo” nieodpowiedzialnych osób?

Odpowiedzialność zasadza się na zezwoleniu wykonywania obowiązków, współdziałaniu ludzi i nie zawsze przy tym dokładnie wiadomo gdzie czyj wyónek się kończy lub zaczyna, choć na ogół w stosunkach pracy zmierza się do zakresienia podziału obowiązków i kompetencji. Atoli nie brak zdarzeń, których przewidzieć się nie da, niosących z sobą przeróżne konsekwencje. Łamią sobie następnie nad nimi głowy członkowie zakładowych komisji rozjemczych, urzędnicy arbitrażu mający określić granice odpowiedzialności tego czy innego kontrahenta.

Stopień poczucia odpowiedzialności — o tym była już mowa — podlega sprawdzeniu zwłaszcza w trudnych sytuacjach. Wówczas to część ludzi myśli i działa, starając się sprostać, w zmienionych warunkach, poruczonemu im obowiązkowi. Inni natomiast koncentrują uwagę na owych innych, mniej dogodnych, okolicznościach i uważają się nimi z odpowiedzialności (w całości lub przynajmniej w części) zwolnieni.

Nieźnym przykładem, obrazującym złożoność odpowiedzialności może być odbiórnik telewizyjny. Otóż — co jest powszechnie znane — aparaty te nie uzyskują u nas do tej pory znaku jakości. Po prostu zbyt często odmawiają posłuszeństwa. Lecz czy winą za to obarczać można jedynie załogi w Gdańsku i Warszawie, firmujące telewizory? Wszak są one urządzeniami skomplikowanymi, których działanie uzależnione jest nie tylko od sprawności kinoskopu, przełącznika kanałów, głosińki oraz tranzystorów; przyczyny zawadności mogą być różnorodne — od wadliwości surowca, użytego do wyrobu określonych części (szklanych, metalowych, z tworzyw sztucznych), poprzez niestaranność ich wytwarzania, bylejaki montaż, powierzchniową kontrolę — no nieodpowiedni sposób transportowania. Wystarczy, by którykolwiek z ludzi tworzących ten łańcuch zatrudnionych potraktował lekko swoje obowiązki, by dało to znać o sobie w sklepie, albo u nabywcy telewizora.

Odpowiedzialność to sprawa ogólnej kultury człowieka, poczucia koleżeńskości i obywatelskiej więzi z ludźmi ze środowiska pracy, miejsca zamieszkania, jak również z rodakami. Niezwykle ważne jest rozumienie poczucia odpowiedzialności w jednostkowym, częściowym wymiarze. Bowiem suma należyć i starannie wypełnianych obowiązków składa się na poziom dyscyplinowania społeczeństwa; im ten poziom wyższy, tym pomysłniejsze widoki na dalszy postęp i dalsze poprawianie bytu.

Dostrzegać tylko to, co nam wolno, do czego mamy prawo, a pomijać, zapominać o tym, do czego zobowiązują nas umowa o pracę, nasza powszednia ludzka godność oraz wzgląd na innych — znaczy nie zasługiwać na miano człowieka nowoczesnego. Odpowiadamy za Polskę wszyscy, a to się potwierdza i urzeczywistnia poprzez codzienną odpowiedzialność za wykonywaną pracę, za wypełnianie obowiązków, za stanowisko zajmowane wobec spraw publicznych. Z tego właśnie względu tak istotne ma znaczenie wzrost poczucia odpowiedzialności każdego z nas.

Profesor Jan Szczępański pisał minionej jesieni, że odpowiedzialność jest faktem współżycia zbiorowego, jest warunkiem istnienia społeczeństwa, wynika z konieczności zaufania do bliźnich, że w podziale czynności, utrzymujących całość każdy będzie wykonywał swoją niezbędną część.

Oto prosta a dobitnie wyrażona myśl o wielkim znaczeniu powszedniej odpowiedzialności.

WIESŁAW PORZYCKI

125 rocznica urodzin Ludwika Solskiego

20 marca br. mija 125 rocznica urodzin Ludwika Solskiego. Właściwie — Ludwika, Napoleona, Karola Nałęcz-Sosnowskiego-Solskiego, genialnego, najwybitniejszego aktora polskiego wszechczasów. Był twórczym kontynuatorem najlepszej tradycji polskiej, realistycznej sztuki teatralnej, wybitnym działaczem kultury. L. Solski to odtwórca około 800 ról, w których kreował niezapomniane postacie dramatu i komedii. Był artystą, którego długa droga uwieńczone została wawrzynami.

Zmarł 12 grudnia 1954 roku w seymnym roku życia.

Na zdjęciu: Ludwik Solski (w roli Horsztyńskiego) z Elżbietą Barszczewską.

CAF



Spotkania z czytelnikami inspiracją dla pisarzy

ROZMOWA Z CZESŁAWEM CHRUSZCZEWSKIM — PREZESEM POZNAŃSKIEGO ODDZIAŁU ZWIĄZKU LITERATÓW POLSKICH

— Przysłowie powiada, że ja skółki czynią wiosnę — mnie się jednak wydaje, że znana kulturalna tradycja sprawiła, iż w naszym regionie wiosnę zwiastują pisarze...

— Myśli pan o dekadach pisarzy środowiska wielkopolskiego? — Tak, mają one już kilkunastoletnią tradycję. Jest to impreza wielce pożyteczna, niosąca wielostronne korzyści. Kilkudziesięciu literatów każdej wiosny dociera do miast i miasteczek, do zakładów przemysłowych, do szkół i bibliotek, do ośrodków rolniczych, do najodleglejszych zakątków naszego regionu. Spotykają się z czytelnikami swoich książek, rozmawiają o nich, wysłuchują szczerych recenzji własnej twórczości i zapoznają się z życiem i twórczością czytelników. Stworzono nam okazję do stałego rozszerzania się kontaktu z odbiorcami utworów literackich. Jest to także sposobność do prezentacji dorobku twórczego środowiska Wielkopolski. Skupia ono obecnie 54 członków Poznańskiego Oddziału ZLP — poetów, dramaturgów, prozaików, tłumaczy i krytyków, których twórczość związana jest z historią i współczesnością naszego kraju. Powstają utwory poruszające problemy ogólnoludzkie i międzyludzkie, niekiedy opowiadają o przyszłości, inne zaś są bezpośrednio związane z dniem dzisiejszym. Książki te są adresowane do dzieci, młodzieży, do wszystkich czytelników — do miłośników współczesnej literatury polskiej.

— Tegoroczna dekada odbyła się w roku 35-lecia Polski Ludowej, wiele więc jej społeczno-kulturalnych treści stanowić będzie nawiązanie do tego

jubileuszu. Z jakim dorobkiem wchodzi w ten rok środowisko pisarskie Wielkopolski?

— W okresie trzydziestu pięciu lat powstało wiele wartościowych dzieł literackich. W latach 1957—1979 Wydawnictwo Poznańskie, patronujące twórczości pisarzy regionu wielkopolskiego, wydało 455 tytułów o nakładzie siedem i pół miliona egzemplarzy. W bieżącym roku nakładem poznańskiej oficyny ukaże się 35 tytułów, w tym sześć debiutów. Ten ogromny dorobek twórczy jest wysoko ceniony i często nagradzany. Wśród pisarzy, członków Poznańskiego Oddziału ZLP, znajduje się wielu laureatów nagród państwowych. Ministerstwa Kultury i Sztuki, Ministerstwa Obrony Narodowej, CRZZ, nagród literackich województwa poznańskiego i miasta Poznania, a także wyróżnień o charakterze między narodowym.

— Dla rozwoju twórczości artystycznej wielkie znaczenie ma mecenat kulturalny...

— Naszym mecenasem jest państwo, które stwarza optymalne warunki. Korzystamy z wielostronnej pomocy. Dotyczy to między innymi spraw socjalno-bytowych oraz stypendiów. W okresie minionych dziesięciu lat Ministerstwo Kultury i Sztuki, Zarząd Główny ZLP oraz CRZZ przyznały pisarzom naszego środowiska 142 stypendia twórcze. Korzystają z nich również młodzi twórcy, członkowie poznańskiego Koła Młodych przy ZLP. Stypendia dla literatów przyznaje także Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, a wydziały kultury i sztuki Urzędu Wojewódzkiego oraz Urzędu Miejskiego w Po-

znaniu fundują nagrody laureatom konkursów literackich, organizują wspólnie z Wydawnictwem Poznańskim, „Domem Książki”, bibliotekami — wojewódzką i miejską — liczne imprezy upowszechniające twórczość naszego środowiska. Jednym z przykładów takiej właśnie działalności są wielkie polskie dekady.

— Warto chyba przypomnieć początki tej wiosennej tradycji...

— Pomysł organizowania corocznych dekad pisarzy środowiska wielkopolskiego zrodził się w wojewódzkiej instancji partyjnej w Poznaniu. Od trzynastu lat jest on stale rozszerzany inicjatywami terenowych działaczy politycznych, społecznych, kulturalno-oświatowych. Gospodarzem za czynającej się dzisiaj dekady są Oborniki. Serdecznie dziękując za zaproszenie, pragniemy wyrazić wdzięczność za umożliwienie nam nawiązania bezpośredniego kontaktu z czytelnikami. Wielu ludzi aktywnie uczestniczyło w przygotowaniu obornickich dni literatury. Do tych prac szeroko włączają się młodzież, szczególnie członkowie klubu „Pro Libris”. Bardzo to sympatyczny dla pisarzy klub i nad wyraz wartościowy ruch społeczny. W Obornikach nawiązemy zapewne wiele nowych znajomości. Stare przysłowie powiada: „Wzbożając się przyjaźnią innych ludzi, jest to jedynie bożycwo, o które warto zabiegać przez całe życie”. Powiększanie się grona naszych przyjaciół szczególnie nas cieszy i daje nowe impulsy do twórczej pracy.

Rozmawiał
ZBIGNIEW KOŚCIELAK



Fabryka Domów w Koninie docelową zdolność produkcyjną miała — o osiągnąć w 1978 roku. Tak się jednak nie stało. Wprawdzie na początku zeszłego roku na stapił rozruch technologiczny, ale dopiero później uruchomiono pierwszą „nitkę” produkcyjną. W fabryce wytwarzano więc i nadal się wytwarza jedynie niektóre elementy prefabrykowane. Inaczej mówiąc brak pełnego zestawu wielkich płyt do montowania całych domów — od piwnic po dachy. Tymczasem, we wcześniejszym planie budownictwa mieszkaniowego w Koninie na rok 1978 uwzględ-

niono także domy stawiane z elementów fabryki. Skoro przewidywania te zaistniały, trzeba było znaleźć sposób ratowania zagrożonego planu.

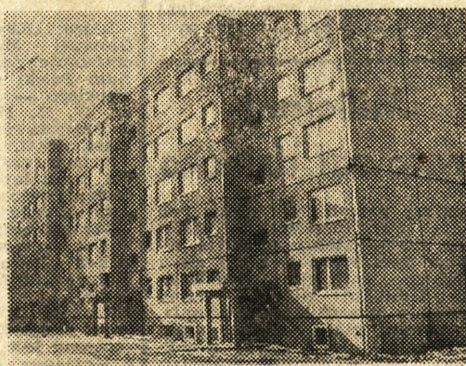
Kombinat Budowlany w Koninie przy pomocy Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej podjął różnorodne działania, by te elementy, których nie mogła dostarczyć fabryka zastąpić wielkimi płytami, odukowanymi w starej, poligonojowej wytwórni. Dzięki temu udało się częściowo zmniejszyć opóźnienia w oddawaniu domów do użytku. Kombinat Budowlany ubiegłoroczne zadania „mieszkaniówki” w województwie konińskim wykonał w 94 procentach. Natomiast spółdzielczość mieszkaniowa pod koniec zeszłego roku zamiast 1170 mieszkań otrzymała 828.

Uruchomienie drugiej nitki produkcyjnej, która dopiero zapewni pełny zestaw elementów, nastąpi w 1980 roku. Opóźnienie spowodowane jest niedostarczeniem na czas przez producentów niezbędnych wyposażenia. Dzięki wprowadzeniu innego przyrządowania i dostosowaniu się — budownictwa do obecnych możliwości produkcyjnych Kombinat można szerzej wykorzy-

Koniński sposób na kłopoty z budulcem

stać jego prefabrykaty. Na zaprojektowanym — przez poznański „Inwestprojekt” Osiedlu Zatorze w Koninie — w zeszłym roku zmontowano pierwszy budynek z elementów fabryki domów. Generalnym wykonawcą tego domu (gotowy będzie w II kwartale br.) jak również jeszcze jednego bloku jest — pomagający budownictwu mieszkaniowemu — „Energo-blok” w Koninie. Kolejne budynki na Zatorzu (ogółem dla około 10 500 mieszkańców) stawiać będzie Kombinat Budowlany. Do końca tego roku powstanie tam około 500

mieszkań. Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa przygotowuje zorganizowanie na razie zastępczego przedszkola i takich samych sklepów. Na ten cel przeznaczony jest mieszkanie. Natomiast budowę pawilonu handlowo-usługowego o powierzchni 860 metrów kwadratowych rozpoczęnie się w ciągu tego roku (zakonczenie w 1980 r.). Na Zatorzu przystąpi się także do wznoszenia żłobka.



Na zdjęciu: pierwszy dom na Osiedlu Zatorze. Fot. — R. Królak

Zatorze z wszystkich dotychczas wybudowanych osiedli w Koninie jest zaprojektowane najnowocześniej tak pod względem architektonicznym jak i struktury mieszkań. Przede wszystkim lokale są większe i bardziej funkcjonalne. Średni metraż wynosi tam 52 metry kwadratowe (dawniej 45 m kw.). Na Osiedlu Va, którego budowa dobiega końca, dopiero stosunkowo niedawno „Inwestprojekt” wprowadził zmiany by podnieść standard mieszkań. Na życzenie lokatorów wyeliminowano m. in. „łamań” ściany działowe, które zmniejszały powierzchnię kuchni na korzyść przylegającego do niej pokoju. Okazało się bowiem, że lokatorzy wolą bardziej przestronne kuchnie. Na tymże osiedlu zaczęło instalować grzejniki pod parapetami okiennymi.

Wreszcie też od drugiej połowy ubiegłego roku Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa w porozumieniu z Kombinatem Budowlany w Koninie umożliwia lokatorom

jeszcze przed wprowadzeniem się do nowych mieszkań — wykonanie we własnym zakresie wielu robót wykończeniowych takich jak ułożenie posadzek, założenie armatury, malowanie ścian i wyposażenie kuchni. W ostatnich dwóch kwartałach 1978 roku w około 70 mieszkaniach wykończono ich wnętrza zgodnie z życzeniami przyszłych lokatorów. W pierwszym kwartale tego roku już 60 użytkowników zgłosiło chęć zmiany typowego wyposażenia na wybrane przez siebie. Niekiedy przy wykańczaniu wnętrza pomaga lokatorom Zakład Budowlano-Remontowy Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej. WSM pragnie w ten sposób eliminować przeróbki nowych mieszkań. Jest to tak że korzystne dla budowlanych, którzy więcej czasu mają na realizowanie innych zadań budownictwa mieszkaniowego. Tym większe to ma dla nich znaczenie, że tegoroczny plan jest niemalże a przeciętne trzeba jeszcze nadrobić zaległości powstałe w roku ubiegłym. Kombinat Budowlany ma wykonać w tym roku 1 400 mieszkań, w tym ponad 1 100 dla spółdzielczości.

ANNA SIEKIERKA

Polski projekt Konwencji Praw Dziecka

Poparcie ze strony krajów socjalistycznych

Zakończona przed kilku dniami w Genewie 35 sesja Komisji Praw Człowieka ONZ zajmowała się, wśród wielu innych problemów, również polskim projektem międzynarodowej Konwencji Praw Dziecka. Powołana została w tym celu specjalna grupa robocza komisji, otwarta dla wszystkich jej członków i obserwatorów, a także przedstawicieli międzynarodowych organizacji pozarządowych, która podjęła szereg dyskusji nad treściami projektu konwencji.

Międzynarodowe zainteresowanie sprawami dzieci datuje się już od 1924 r., kiedy to uchwalona została w Genewie deklaracja stwierdzająca, iż dzieci wymagają szczególnej troski i opieki ze strony dorosłych, przede wszystkim z uwagi na ich niedojrzałość umysłową i fizyczną a także zależność od sytuacji społecznej i materialnej rodziców.

Nie ma jednak oddzielnego dokumentu, który byłby wiążącym aktem międzynarodowo-prawnym, poświęconym wyłącznie ochronie praw dziecka. To właśnie leżało u podstaw zgłoszenia przez Polskę projektu wspomnianego konwencji. Zgłosiliśmy go odpowiadając

inicjatywie ONZ ogłoszenia 1979 r. Międzynarodowym Rokiem Dziecka, ponieważ zobowiązuje nas do tego pamięć o ponad 2,2 mln dzieci, które zginęły lub zostały pomordowane w latach drugiej wojny światowej przez niemieckiego okupanta.

Projekt konwencji — przypominał prof. Adam Łopatka, który przewodniczył delegacji polskiej na zakończonej niedawno sesji w Genewie — zgłoszony został przez Polskę w 1978 r. podczas obrad 34 sesji Komisji Praw Człowieka ONZ. Został on przyjęty i rozesłany rządów krajów do wyrażenia swojej o nim opinii. 33 sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w ub.r. uchwaliła rezolucję domagającą się aby komisja, o ile będzie to możliwe, zakończyła prace nad projektem tak, aby mógł on zostać uchwalony przez ONZ w br.

Podczas 35 sesji Komisji Praw Człowieka w Genewie nie odniesiono wprawdzie pełnego sukcesu, niemniej został uchyłony pewien postęp. Przyjęty został tytuł konwencji zgodnie z propozycją polską oraz cztery paragrafy wstępu. Do dalszego opracowania pozostały trzy paragrafy pre-

ambuły oraz 19 artykułów samego projektu.

Polski projekt konwencji spotkał się z pełnym poparciem delegacji wszystkich krajów socjalistycznych oraz znacznej większości krajów rozwijających się, które widzą w nim ważny instrument polepszenia w ich krajach ciężkiej sytuacji dzieci. Projekt spotkał się natomiast ze zdecydowanym oporem delegacji wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych, szczególnie Australii, Kanady i USA.

Doświadczenia wskazują, iż w ramach systemu ONZ proces powstawania wszelkich konwencji trwa bardzo długo, przeciągając się niekiedy na 10 lub nawet więcej lat. Wynika to z dość skomplikowanego trybu proceduralnego. I w tym przypadku należy spodziewać się długotrwałej dyskusji, chociażby ze względu na meritum podejmowanego problemu. Trzeba pamiętać, iż sytuacja dzieci w poszczególnych krajach jest zróżnicowana, podobnie jak zróżnicowana, skomplikowana i trudna jest sytuacja polityczna i społeczno-gospodarcza na świecie. Polscy czynić będą wszystko, aby projekt konwencji przyjęty został w możliwie najszybszym terminie. (PAP)

Z Kalifornii na Florydę

Trudności z transportem promu kosmicznego

Amerykański prom kosmiczny „Columbia”, który miał być przetransportowany w poniedziałek z bazy lotniczej Edwards w Kalifornii do ośrodka kosmicznego im. J. Kennedy'ego na Florydzie nie wyruszy w podróż w zaplanowanym terminie jeśli nie zmienią się niepomyślnie warunki meteorologiczne.

Podróż ta miała nastąpić już przed kilkoma dniami, ale wprawdzie specjaliści napotkali trudności z przyłączeniem promu do „Boeinga”, gdy zaś przeskłada ta została pokonana i zestaw ten odbył kilkuminutowy, próbny lot — okazało się, że statek stracił w powietrzu część swej osłony termicznej, która ma mu umożliwić bezpieczny powrót przez gęste warstwy atmosfery z Kosmosu na Ziemię. Ekspertzy Amerykańskiej Agencji do Spraw Aeronautyki i Przetrzeń Kosmicznej NASA postanowili zastosować w poniedziałek rano nowy sposób przy mocowania płyt osłony do „Columbii”. (PAP)

SPORT-SPORT

Koszykarze rozpoczęli turniej we Wrocławiu

Szczeście było blisko

OD WYSLANNIKA „GŁOSU”

Wczoraj we Wrocławiu rozpoczął się trzeci finałowy turniej o mistrzostwo I ligi w koszykówce mężczyzn. Zespół Lecha w pierwszym dniu imprezy zmierzył się z Resovią. Wygranie tego spotkania dało jeszcze lechitom szansę ubiegania się o tytuł wicemistrza kraju. Niestety, poznaniacy po zaciętej walce przegrali ten mecz 83:85 (36:46).

Na wyniku spotkania zawazyła głównie pierwsza połowa spotkania, przegrana przez lechitów dość wyraźnie. Celne rzuty Niemca, Smolnickiego i Zajęca, dobra gra pod tablicą Myrda spowodowała, że rzeszowianie przez cały czas prowadzili różnicą kilku punktów. Po zmianie stron oba zespoły były jednak znacznie nomyślniejsze dla poznaniaków. Systematycznie zmniejszali oni przewagę punktową rywali, lecz nie starczyło czasu. Właściwie nie można mieć pretensji jedynie do gry Kijewskiego, który choć zdobył mniej niż zwykle punktów, zaciekle walczył na całym boisku. Dobrze spisywał się też Tybinkowski a w dru-

giej połowie także Tyranowski. Prawdopodobnie gdyby Durejko był lepiej dysponowany, sukces we wczorajszym spotkaniu odnieśliby poznaniacy.

Dzisiaj lechici zmierzają ze Startem i jest to dla nich pojedynek decydujący o trzecim miejscu w tabeli. W wypadku zwycięstwa koszykarze Lecha będą mogli w turnieju poznańskim odrobić straty do lublinian. W razie porażki umocnią się na 4 miejscu i nawet pojedynki stoczone przed własną widownią mogą stać się spotkaniem o przyszłość „pietruszek”.

Punkty dla Lecha zdobyli: Kijewski 21, Durejko 18, Tybinkowski 17, Tyranowski 14, Glinka 11, Kestenci 2, Dla Resovii: Niemiec 23, Tomaszewski 18, Myrda 16, Smolnicki 14, Zajęca 12, Augustyn 2.

W drugim spotkaniu Śląsk pokonał Start Lublin 107:78.

TABELA O MIEJSCA 1-4

1. Śląsk	25	44	2316-2085
2. Resovia	25	41	2110-1966
3. Start	25	39	2085-2165
4. Lech	25	37	2371-2366

WIESŁAW ŁUCZAK

Pierwsze niespodzianki na ringu w Łodzi

Z. Nowak wyeliminowany

W drugim dniu odbywających się w Łodzi bokserskich mistrzostw Polski seniorów, odbyło się 31 pojedynków eliminacyjnych. Jedną z większych niespodzianek sprawił Andrzej Leski (Gwardia Łódź), który wyeliminował stosunkiem głosów 5:0 wicemistrza Polski z 1977 r. Zdzi-

slawa Nowaka z poznańskiej Olimpij. Po raz pierwszy w historii mistrzostw Polski walczący pięściarze wagi superciężkiej, a więc ważący ponad 91 kg. W walce tej startował między innymi Henryk Golebiowski z Prosnego Kalisz, przegrał on przez rsc w II rundzie z Marianem Klassem (Wybrzeże Gdańsk). (orz)

Brydżyci Budowlanych II wicemistrzem Polski

Z udziałem sześciu najlepszych spośród dwunastu, drużyn I ligi brydżowej w Warszawie odbyły się dwa finałowe turnieje, które wyłoniły zespoły mistrzów i wicemistrzów kraju. Pierwsze miejsce zdobył stołeczny Marymont (także ubiegłoroczny zwycięzca) — 436 pkt., druga lokata i tytuł I wicemistrza kraju przypadł Warszawianom — 438 pkt., a trzecia i tytuł II wicemistrza — zespołowi poznańskich Budowlanych (356 pkt.).

Tytuł ten jest sukcesem poznańskich zawodników, którzy — przypomnijmy — w latach 1972 i 1975 byli najlepszymi w kraju; jednakże w minionych latach spisywali się nieco gorzej. Start wypadła odcienić tym wyżej, iż poznaniacy z różnych powodów nie mogli wystąpić w Warszawie w najsilniejszym zestawieniu. Barw Budowlanych bronili tam: T. Galica, M. Kudła, A. Łabędzki, A. Milde (kapitan zespołu), I. Nowak, K. Puciński i M. Szukała. (gh)

Lekkoatletyka

H. Wasilewski trzeci na przełajowych MP

W miliona niedzielę odbyły się w Kielcach przełajowe mistrzostwa Polski w kategorii seniorów. Na dystansie 7 km zdecydowane zwycięstwo odniósł B. Malinowski (Olimpia Grudziądz). W biegu tym wystartowało 120 zawodników a ukończyło 103, wśród nich na bardzo wysokim 3 miejscu uplasował się H. Wasilewski (Orkan Poznań), 10 był J. Gren (Warta P-ń) a 19 P. Gruszczyński (Olimpia P-ń). Zespołowo, na tym dystansie najlepszymi okazali się reprezentanci Wrocławia, przed Katowicami i Poznaniem. W biegu na 14 km Poznań reprezentował jeden zawodnik B. Śliwiński (Olimpia P-ń). Zajął on miejsce w pierwszej 20, a wygrał, specjalizujący się w maratonie W. Wojtkowski (Budowlani Rydgoszcz) przed J. Kowolem (Górnicy Zabrze). (jz)

PONIEDZIELNE opinie

Na halowych mistrzostwach Polski w Puławach świetnie wypadli pływacy poznańskiego Lecha zdobywając tytuł najlepszej drużyny kraju.

Trener sekcji pływackiej tego klubu ANDRZEJ DASZKIEWICZ: — Najbardziej na wstępie uzupełniłem wczorajszą informację „Głosu” — nasi zawodnicy uzyskali 5 złotych medali — poza Zupą, który poprawił rekord Polski na 100 metrów stylem grzbietowym 58,2 oraz Smiglakiem tytuł mistrzowski przypadł sztafecie 4x100 metrów stylem dowolnym (też rekord kraju), 1 — srebrny (sztafeta 4x100 zmiennym) i 3 brązowe — dwa Piekarczy i Zuga. Ponadto Topikow poprawił krajowy rekord juniorów na 200 metrów grzbietowym. Sukces sprawił nam tym większą radość, iż jest niespodziewany. Choć przynależało mu, a jest to opinia wśród krajowych trenerów i działaczy powszechna, że bardzo trudno było wygrać z zawodnikami sekcji mistrzostwa sportowego z Krakowa i Raciborza. Za rok, a najdalej dwa, to już się pewnie nie uda żadnemu „normalnemu” klubowi. Tak doskonałe warunki treningowe stworzono młodemu pływakom z tych szkół.

Niezbyt udanie rozpoczęły rundę wiosenną II-ligowe drużyny piłkarskie Poznania: Olimpia straciła 2 punkty w Jeliczu, a Jednostka Warty zremisowała na własnym boisku ze Stilonem Górz.

Trener pierwszej drużyny „leńskich” ROMAN KOMASA: — Nie tylko kibice, lecz my również liczyliśmy na zdobycie dwóch punktów. Zwiastowało, że moi podopieczni mieli w tym meczu nie znaczną, ale widoczną przewagę i wydaje mi się, że zasłużyli na jednostronnie zwycięstwo; natomiast mówiąc awansowaliśmy na dziewiąte miejsce w tabeli. Ze względu na stan płyty boiska moi zawodnicy nie byli w stanie wykonać założeń taktycznych. Zaprezentowali jednakże dobrą przygotowanie techniczne i kondycyjne. Wierzę, że lepiej będzie za tydzień, mimo że jedziemy do Łodzi — gdańskiej Lechii. Lubimy grać mecze, w których nie ma nic do stracenia. (gh)

Badania astrofizyków ZSRR

Brazowe plamy na Jowisz

Astrofizycy Kazachstanu odkryli na Jowisz dwie niewielkie brazowe plamy. Do tajemniczych czerwonych plam na tej planecie przybyła nowa gadka.

Brazowe plamy, najciemniejszą na tej planecie, znajdują się na półkuli północnej Jowisza. Średnica plam — około 3 000 km. Odkryto je w okresie obserwacji Jowisza, prowa-

dzonych w ramach międzynarodowego programu, koordynowanego przez Laboratorium Atmosfer Planetarnych przy Uniwersytecie Londyńskim. Badania prowadzono w górskim obserwatorium w pobliżu Alma Aty. Analizy setek nowych przekrojów fotometrycznych tarczy Jowisza być może pomogą rozwiązać zagadkę tajemniczych plam.

PAP

Szarańcza niszczy plody rolne w Tanzanii

Chmury szarańczy zaatakowały dolinę Rukwa we wschodniej Tanzanii, niszcząc około 500 ton plodów rolnych dziennie. Zarłoczne owady pokryły teren o powierzchni 10 kilometrów kwadratowych i zagrażają rozprzestrzenieniem się na inne rejony Tanzanii. Stanowią one również po-

ważne niebezpieczeństwo dla sąsiednich krajów — Zambii i Malawi. Rządy tych krajów zwróciły się o pomoc do międzynarodowej organizacji d.s. walki z szarańczą, powołanej przez 10 państw afrykańskich i mającej swą siedzibę w mieście Mbala (Zambia). (PAP)

Półtora raza więcej piskląt

Zwiększą się dostawy drobiu

W Poznańskich Zakładach Drobiarskich trwa pełnia sezonu wylęgowego. W związku z uruchomieniem w tym roku zakładów ubojowych w Poznaniu — Koziegłowach i w Obornikach rozszerza się w terenie bazę odchovu drobiu. Wzrastają wydatnie dostawy piskląt dla kontrahentów, głównie rolników indywidualnych i rolniczych spółdzielni produkcyjnych, nie mających własnych wylęgarni. Jeśli w roku ubiegłym Poznańskie Zakłady Drobiarskie dostarczyły ogółem 14 680 000 piskląt kurzych, kaczych i gęsi, to w roku bieżącym planuje się 21 087 000 sztuk. Powiększy się przeszło dwukrotnie wylęg piskląt kurzych rasy mięsnej.

Możemy więc liczyć nie tylko na większe dostawy na rynek broilerów kurzych, lecz także innych rodzajów drobiu: kaczek i gęsi. Przyczyną się do tego rozprzestrzenienia wśród hodowców drobiu 380 000 piskląt gęsi, 1 800 000 piskląt kaczek rasy Pekin oraz 230 000 kaczek pismowych (dwa i pół raza więcej niż w roku 1978).

Do największych odbiorców piskląt i równocześnie dostawców żywca drobiowego rasy mięsnej należą m. in. zespoły rolników indywidualnych z Rosnówka w gminie Komorniki, z Promnie w gminie Czerwonak. W odchowie gęsi specjalizuje się kilka podpoznańskich rolniczych spółdzielni produkcyjnych. (emp)

W tegorocznym sezonie turystycznym

Rejsy wodolotem Kołobrzeg — Bornholm

Oddział Żegluga Szczecińskiej wspólnie z oddziałem Orbiu w Kołobrzegu przygotowały dla gości na tegoroczny sezon turystyczny na Wybrzeżu Koszalińskim atrakcyjną niespodziankę. Będą to rejsy morskie wodolotem na trasie Kołobrzeg — Bornholm. Prze-

lot wodolotem trwać będzie około dwóch godzin w jedną stronę. Na Bornholmie turyści wezmą udział w interesującym obiedzie wyspy, zwiedzaniu ważniejszych obiektów i zabytków, oraz w imprezach kulturalnych. (PAP)

W walce z rakiem

Sposób wykrywania nowotworu skóry

Naukowcy kalifornijscy opublikowali raport o poważnych sukcesach w wykrywaniu i zwalczaniu groźnego nowotworu skóry — melanomu. Metoda opracowana przez grupę badaczy, pracującą pod kierownictwem dr. Soldano Ferrone umożliwia wykrycie ognisk rakowych w organizmie. Polega ona na włączeniu do krwiobiegu przeciwciał, łatwo wykrywających dzięki „oznakowaniu” ich radioaktywnymi substancjami. Przeciwciała te, hodowane specjalnie w or-

ganizmach królików doświadczalnych, a powstające jako reakcja na wstrzyknięte królikom antygeny raka pobrane z tkanki ludzkiej zaatakowanej melanomą, mają zdolność łączenia się w organizmie z komórkami nowotworowymi. Umożliwia to lekarzom wykrycie miejsc, w których zaczyna narastać tkanka rakowa. W przyszłości, być może, uda się wyhodować antyciała zabójcze dla komórek nowotworowych. (PAP)

Wielkie Jeziora zatrute chemikaliami

Wielkim Jeziorom w Ameryce Północnej w dalszym ciągu zagrażają trujące chemikalia. Jak stwierdza doroczny raport sporządzony przez komisję sprawującą kontrolę nad stanem czystości wód w jeziorach Górnym, Huron, Michigan, Erie, i Ontario, zanieczyszczenie tych jezior stanowi poważny problem i wymaga przedsięwzięcia natychmiastowych środków zapobiegawczych.

Między innymi w wodach jezior wykryto w bieżącym roku: wysoce szkodliwe pierwiastki, jak rtęć i fosfor. (PAP)

Milicjant uratował dziecko

Podczas patrolu w Bielsku Podlaskim (woj. białostockie) plutonu MO — Aleksy Czyżewski zauważył dym wydobywający się z mieszkania przy ulicy Sienkiewicza. Milicjant wyważył ramy okienne i wszedł do mieszkania. Usłyszał płacz dziecka, przez ogień dotarł do 8-letniej dziewczynki, którą wyniósł na zewnątrz. Ta natychmiastowa akcja milicjanta uratowała życie dziecka. Wezwana straż pożarna zdołała ugasić ogień. (PAP)

MO poszukuje



Biuro Kryminalne Komendy Głównej Milicji Obywatelskiej poszukuje zaginionego na terytorium Polski obywatela czeskosłowackiego — Pawła Lucanyskiego nr. 26. 12. 1960 r., zamieszkałego w Bratysławie przy ul. Ludowe Na meści nr 41. Rysopis zaginionego: wzrost 180 cm, szczupłej budowy ciała, twarz pociągła, włosy ciemnokasztanowe, uszy średnie odstające. Ubrany był: w kurtkę granatową w czerwone pasy zapinaną na zamek błyskawiczny, spodnie granatowe „Rajfle”, buty czarne wyskokowe. Ktośkolwiek może pomóc w ustaleniu miejsca pobytu zaginionego proszony jest o skontaktowanie się z Komendą Główną Milicji Obywatelskiej, Warszawa ul. Puławska 148/150, tel. 43-10-53 lub najbliższą jednostką Milicji Obywatelskiej. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Dostawy radzieckich samochodów osobowych

Do portu przeładunkowego PKP w Małaszewiczach (woj. białostockie) dostarczane są obecnie radzieckie samochody osobowe „Zaporożec”, „WAS 2100” i najbardziej popularna w ZSRR — „Łada”, wytwarzane w Wołżańskich Zakładach w miejscowości Togliatti. Wszystkie te pojazdy kierowane są do Przedsiębiorstwa Obrót Samochodami i Częściami Zamiatnymi „Polmozyb” w Lublinie i Rzeszowie. (PAP)

UWAGA PANOWIE!

UWAGA PANOWIE!

UBIÓR ZDOBI CZŁOWIEKA

- UBRANIA
- MARYNARKI
- SPODNIE

w szerokim asortymencie
wzorów i rozmiarów
polecają sklepy

WPHW
ODDZIAŁU OBROTU UBIORAM
w Poznaniu

- ul. Kantaka 1
- ul. Głogowska 18
- ul. Wrocławska 6
- ul. Czerwonej Armii 32

ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

852-K1



Emeryt przyjmie pracę (tylko konserwacja zleceń). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 84016g.

Pomoc domowa potrzebna dwa lub trzy razy w tygodniu. Listowska Poznań, Orzeszkowej 3a. 84057g

Krawcowe do szycia męskich koszul potrzebne. Praca stała. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 84076g.

kupno

Kupię pianino. Os. Przyjaźni 10 L m. 166. 84032g

Kupię stare obrazy, monety, książki, srebra, inne. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 84040g.

Kupię silnik do Motocicła 408. Jan Krawczyk, Radlin 79, tel. Mieszków 67 gm. Jarocin. 84035g

sprowadz

Nowe organy B-11 i nowy motorower Jawa 50 typ 23P sprzedam. Czajca 12 m. 14, po godz. 16. 85765g

Spacerówkę francuską sprzedam. tel. 780-777. 85836g

Ogrzewacz na ropę do tuneli, foliowych tanio sprzedam. Poznań, Łazurowa 16 m. 2. 85641g

Sprowadz lub wydzierżawię zakład galwanizacyjny Buk, Boh. Bukowskich 14. 84072g

Maszynę dziewiarską nr 6 sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 84093g.

Nowy 45-działaniowy kalkulator tanio sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 84096g.

Meble — segmenty, komplet wypoczynkowy sprzedam. Os. Przyjaźni 16 m. 33 wtorek, piątek godz. 16-19. 84297g

Sprzedam nowy skuter Jawa oraz sekretarzyk. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 84112g.

Blam karakulowy brzozy — lątki sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 84116g.

Przycepe campingową sprzedam. Podchorążych 36. 84132g

Rocznego złotego spania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 85849g

samochody

Syrenę 103 stan dobry sprzedam. Os. Przyjaźni 18 m. 42 po godz. 16. 85837g

Fiata 125 p, 1500 MR 75, stan bardzo dobry sprzedam. Poznań, ul. Podchorążych 37 po godz. 16. 84100g

Sprowadz Moskiewca 402, karoseria 407 do remontu oraz Komara „Sport”. Limbowa 9 m. 8. 84113g

Fiata 126p październik 1978 rok sprzedam. Janowski, Albańska 26. 84017g

Volkswagena 1300, rocznik 1966 korzystnie sprzedam. tel. 780-362 po godz. 16. 84023g

Warszawę 223 rocznik 1970 sprzedam. tel. 66-53-96 po godz. 16. 84022g

Sprowadz Warszawa 224, Skoda Spartak, 4 błotniki nowe zapasowe. Warszawa „Syrena” Luboń 4, Dworcowa 25. 84054g

Sprowadz nadwozie Fiata 125p do remontu wraz z kompletną blachą nowego typu. Kazimierz Szura, Biernacki 14, Kórnik tel. 244. 84053g

Trabant, rocznik 1977 za mniejsze: Dacie, Wartburga, Skoda, Fiata 125p. Warunki do uzgodnienia. Tel. 67-63-16 godz. 7-15 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 84067g.

Nysę 501 sprzedam. tel. 33-04-24 godz. 13-16. 85806g

Naprawa układów wydechowych, dorabianie tłumików do samochodów, regeneracja teleskopów. Krawczyński, Os. Plewiska, Andrzejewskiego 18. 85649g

lokale

Mieszkanie w okolicy Rynku Wileckiego nadające się na punkt handlowy zamienię na mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 83980g.

Zamienię M-2, nowe budownictwo kwaterunkowe telefon na M-3 lub M-4. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 83986g.

2 pokoje z kuchnią, samodzielnym w łazience, w pobliżu zaniechanie na podobne w Poznaniu. Informacje: tel. Poznań 20-10-20. 83866g

M-2 dla dwóch starszych pań na okres 5 lat poszukuje. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 83941g.

Posiadam pomieszczenie 18 m², c.o., siła, warunki sanitarne. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 83940g.

Przyjmę panie na pokój. Leszczyńska 61a. 84005g

nieruchomości

Sieraków — dom jednorodzinny wyliczony z dużej mi pomieszczeniami użytkowymi sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 83980g.

Dom jednorodzinny nowy w Słupcy, cena do uzgodnienia sprzedam. Wiadomość: Słupca, Traugutta 16 m. 16 po godz. 14. 256p

komunikat

PRZEDSIĘBIORSTWO PKS ODDZIAŁ I w Poznaniu uprzejmie informuje o wprowadzeniu z dniem 21. 3. br. następujących kursów: **Poznań — Zielona Góra** odjazd godz. 6.00 **Zielona Góra — Poznań** „ „ 10.25 **Poznań — Rogoźno** „ „ 6.30 **Rogoźno — Poznań** „ „ 10.25 **Poznań — Złotów** „ „ 7.00 **Złotów — Poznań** „ „ 12.30 **Poznań — Dąbrowa** „ „ 8.15 **Dąbrowa — Poznań** „ „ 12.15 **Poznań — Bydgoszcz** „ „ 11.00 **Bydgoszcz — Poznań** „ „ 15.10 **Poznań — Wałcz** „ „ 9.30 **Wałcz — Poznań** „ „ 14.25 **924-K1**

† Dnia 14 marca 1979 roku, zmarł w wieku 86 lat, opatrzony Sakramentami św. nieodżałowanej pamięci

WŁADYSŁAW BAZARNIK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

Stroskana

RODZINA

ul. Marcelesińska 63. 813-U3

† Dnia 16 marca 1979 roku zasnęła w Bogu nasza najdroższa żona, szwagierka i ciocia, sp.

HELENA PIERZCHAŁA

z domu Czarzewska
Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 21 bm. o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

ul. Słoneczna 20 m. 4. 816-U3

† Dnia 16 marca 1979 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 72, sp.

MARIA KOWALSKA

z domu Ratajczak
Msza św. żałobna zostanie odprawiona we wtorek dnia 20 bm. o godz. 14 w Łasku po czym pogrzeb na cmentarzu w Wierach.

W smutku pogrążony

małż z rodziną

Luboń 4 ul. 1 Maja 19. 818-U3

† Dnia 15 marca 1979 roku, zmarł nagle, przeżywszy lat 57, nasz najdroższy mąż, tatus i dziadzius

KAZIMIERZ CZAPRACKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 21 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodzina

ul. Dąbrowskiego 20/22 m. 52. 85874g

† Dnia 18 marca 1979 roku, zmarł po długiej chorobie nasz kochany mąż, ojciec, dziadek, sp.

STEFAN FURMANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Mosinie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Dębowa 55/3. 820-U3

† Wszystkich przyjaciół i znajomych, sp.

TERESY FRANCISZKI

ORŁOWSKIEJ
zawiadamiamy, że pogrzeb Zmarłej odbędzie się w dniu 21 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

matka z rodziną

Poznań, Koszalin. 819-U3

Dnia 14 marca 1979 roku, zmarł długoletni członek naszego Cechu

MICHAŁ OSTROWICKI

mistrz krawiecki
odznaczony wysokimi odznaczeniami rzemiosła.

W Zmarłym rzemiosło włókiennicze poniosło duże straty. Odszedł od nas doświadczony działacz społeczny, który swoim zaangażowaniem przyczynił się do rozwoju rzemiosła poznańskiego.

Pamięć o nim pozostanie wśród nas na zawsze.

Rodzina Zmarłego wyraża głębokiego współczucia składając

Zarząd, członkowie i pracownicy Cechu Rzemiosł Włókienniczych
Pogrzeb odbędzie się dnia 20. III. br. o godz. 13.10 na cmentarzu na Junikowie. 85731g

W dniu 16 marca 1979 roku zmarła

DANUTA MAŁŁEK

dr nauk medycznych
długoletni, ofiarny pracownik Szpitala im. J. Strusia w Poznaniu.

W Zmarłej żegnamy oddanego przyjaciela chorych, cenioną i drogą koleżankę, oraz dobrego życiowego człowieka, odznaczoną odznaką „Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia”.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 20 marca 1979 roku, o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa — współpracownicy
Zespołu Opieki Zdrowotnej
Poznań — Stare Miasto. 829-K3

W dniu 15 marca 1979 roku, zmarł

TADEUSZ BULSKI

nasz szlachetny przyjaciel, człowiek charakteru i czynu

Artylerzyści

b. plutonu obrony HCP

86281g

Dnia 16 marca 1979 roku, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł

ZDZISŁAW PILARSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 20 bm. o godz. 14.30 na Junikowie.

Pogrążona w smutku

RODZINA

85924g

Dnia 18 marca 1979 roku, zmarł w wieku 81 lat nasz drogi ojciec, teść i dziadek

MICHAŁ DZIERŻYŃSKI

ppor. powstaniec wielkopolski, gorący patriota, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Walecznych.

Pogrzeb odbędzie się w środę 21 bm. o godz. 12 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

córki, zięciowie i wnuki

86281g

† W dniu 16 marca 1979 roku po krótkiej chorobie zasnęła w Bogu moja kochana żona, mama, teściowa i babcia przeżywszy lat 59, sp.

WŁADYSŁAW LISIEWSKA

z domu Zueghör
Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 21 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Starolecie.

W smutku pogrążony

małż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji,
ul. Marchlewskiego 32 a m. 1
dawniej Bystra 10 b. 817-U3

Dnia 16 marca 1979 roku, zmarła

dr med. DANUTA MAŁŁEK

założyciel i wieloletni członek Zarządu Oddziału Wielkopolsko - Lubuskiego Polskiego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych, wieloletni specjalista wojewódzki z zakresu chorób zakaźnych i zastępcą ordynatora Oddziału Chorób Zakaźnych Szpitala im. J. Strusia w Poznaniu, zasłużona w kształceniu kadr medycznych.

Pozostanie w naszej pamięci jako wzór człowieka wielkiej prawości charakteru, dobroci, całkowicie oddanego sprawie swego zawodu.

Żegnamy Ją z głębokim żalem.

Oddział Wielkopolsko - Lubuski
Polskiego Towarzystwa Epidemiologów
i Lekarzy Chorób Zakaźnych. 85782g

Dnia 17 marca 1979 roku, zmarł sp.

LUDWIK APOLINARSKI

lekarz — chirurg
oddany ludziom przyjaciel, mój ukochany mąż, nasz brat, stryj, zięć i szwagier.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kościoła parafialnego w Przemęcie w czwartek 22 marca br. o godz. 12

o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążona

żona i rodzina

837-K3

Dnia 16 marca 1979 roku, zmarła niespodziewanie moja nigdy niezapomniana żona i przyjaciel, nasza najukochańsza mama, sp.

IRENA JASIAK

z domu Kaczanowska
Pogrzeb odbędzie się w środę 21 bm. o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pozostają

małż z dziećmi i rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 85911g

† Dnia 16 marca 1979 roku, zmarł drogi mąż i ojciec

RYSZARD GAJOWIECKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 21 bm. o godz. 13.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

RODZINA

ul. Dzierżyńskiego 187 m. 17. 85916g

† Dnia 16 marca 1979 roku, zmarł opatrzony Sakramentami św. mój drogi mąż, najukochańszy tatus, teść i dziadek, przeżywszy lat 71, sp.

EDMUND GANO

Pogrzeb odbędzie się w środę 21 bm. o godz. 11 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Szczanieckiej 7a m. 4. 85904g

† Dnia 18 marca 1979 roku, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 79, sp.

WACŁAW SZUBERT

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 22 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Głogowska 95 m. 8. 85944g

W dniu 15 marca 1979 roku, zmarł nagle nasz drogi przyjaciel i przełożony

prof. dr BOGUSŁAW BORKOWSKI

kierownik Zakładu Ziemi Rzadkich
Instytutu Chemii UAM.

Żegnamy Go z głębokim żalem
przyjaciele i współpracownicy 85880g

W dniu 16 marca 1979 roku zmarła była pracownica Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej REB-2

JANINA WALKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 marca br. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzina Zmarłej wyraża serdecznego współczucia składając

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP
oraz pracownicy. 833-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 marca 1979 roku, zmarła nasza najdroższa i najukochańsza mamusia, żona, siostra, teściowa i babcia, sp.

MIECZYSLAWA BEREZOWSKA

I voto Swinka
Pogrzeb odbędzie się w środę 21 bm. w Biełsku Białej.

Pogrążona w smutku

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 86271g

† Dnia 16 marca 1979 roku, po długich cierpieniach zmarła opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mamusia, córka, synowa, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 42, sp.

JANINA WALKOWIAK

z domu Robaszyńska
Pogrzeb odbędzie się w środę 21 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążony

małż z dziećmi

ul. Cześnickowska 36 m. 2. 85906g

† Dnia 16 marca 1979 roku, zmarł po długich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier, wujek, kuzyn, przeżywszy lat 69, sp.

STEFAN MAĆKOWIAK

mistrz krawiecki
Msza św. odprawiona zostanie we wtorek 20 bm. o godz. 7.30 w kościele farnym, pogrzeb tego samego dnia o godz. 14 na cmentarzu komunalnym w Kościance.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodzina

Kościół, Rynek 4. 86251g

† Dnia 16 marca 1979 roku odeszła od nas na zawsze namaszczona Olejami św. w 88 roku życia, nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia i prababcia, sp.

MARIANNA LEŚIŃSKA

MARZEC
20
WtorekEufemii
Klaudii

Słońce: 5.56-18.06

TEATRY

OPERA — g. 19 „Straszny dwór”.
MUZYCZNY — g. 19 „Kariera Nikodema Dyzmy”.
POLSKI — g. 19 „Wściekłe pieniądze”.
NOWY — g. 19 „Życie jest snem”; SCENA NOWA — g. 19.30 „Dziwne popołudnie dra Burkego”.

KINA

KDF MUZA — g. 12.30, 15.30 „Sugarland Express” (amer. 15 l.), g. 17.30 „Bestia” (pol. 18 l.), g. 20 seans zamknięty.
KDF PALACOWE — g. 15 Magazyn przyrodniczy z filmem „Zindy — chłopiec z bagien”, g. 17.15 30 DKF.
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Roman i Magda” (pol. 18 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Czarne i białe w kolorze” (fr. 18 l.), g. 20 „Szantaż” (ang. 18 l.).
GONG — g. 12, 16 „Tak szalona, że może zabić” (fr. 15 l.), g. 19, 20 „Zagubione dusze” (fr. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16 „Mściciel” (amer. 18 l.), g. 18 „Ziełna obiecana” (pol. 15 l.).
JAGIELLONKA — g. 16 „Tomcio Paluch” (fr. 10 l.), g. 18, 20 „Od siedmiu wzwyż” (amer. 18 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Piknik pod wierzającą skalą” (austral. 12 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Kieszonkowe” (fr. 12 l.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.45 „Omen” (ang. 18 l.).
OSIEDLE — g. 16 bajki (pol.), g. 17, 19 „Pojezynek” (ang. 16 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Sprężenie zwrotne” (radz. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Zabójstwo chińskiego maklera” (amer. 18 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 16.30, 19 „Ifigenia” (grec. 15 l.).
TECZA — g. 16 „Ebirah — potwór z głębin” (jap. 12 l.), g. 18 „O jeden most za daleko” (ang. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Śmiertelny pościg” (fr. 15 l.).
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Książkowa od s. 9 do zbroku.

OZJURY

SZPITAL: Internia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; chirurgia, neurologia — ul. Główna 16/18; chirurgia dziecięca — ul. Książkowa 7; okulistyka — ul. Garbary 17.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20, tel. 66-00-06; nagłe zachorowania w domu: poradę lekarską tel. 637-36; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — 999.

Podstacje: ul. Borkowa 1, tel. 22-22-61; Osiedle Piastowskie 18 tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431 ul. Kościuszki 103 nagłe zachorowania w domu, tel. 544-44 wypadki uliczne i w miejscach publicznych tel. 544-46; Luboń, tel. 130-309 Swarzędz, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie — g. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny od godz. 15.30-7.30, al. Marcinkowskiego — dyżurny lekarz psychiatra. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 322-51, czynny w wyżej podanych godzinach. W niedziele i święta obok placówki czynne są dobowe.
Apteki tylko dyżurny nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Kosińskiego 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Stawiecka, Staroleśka 1 Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronice: „Srebrne orły” — fragm. pow. T. Parnickiego; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskiej melodii; 13.01 Stara i nowa muzyka wojskowa; 13.20 Comba jazzowe; 13.40 Kącik melodrama; 14.10 „Gama” (ok. g. 14.05 — Inf. dla kierowców); 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 Korrespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” c.d. (ok. g. 15.45 — Inf. dla kierowców); 15.15 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tydzień kultury języka: „Nazwy handlowe”; 18.53 Przeboje, przeboje, przeboje; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Bałkańskie rytmy i dźwięki; 20.05 Koncert młodzieży; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80; 21.28 Utwory S. Moniuszki; 22.23 Bydgoszcz na muzyce antenie; 23 Wita Was Polska — magazyn słowno-muz. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8.01 Dialogi i zbliznienia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Dla przedszkoli — „Jak Zeflik utopił zinę” — słuch.; 10 Radio Forum nr 102 — Arnold Mostowicz; 10.30 Jazz lat 20-tych; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Pieśni R. R. Szwajcra; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin FCK; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Canzyny z Tabulatury Pelplińskiej; 12.25 „Dwie nowe” — I. Bunina; 12.45 Gra zespołu Willy’ego Boskowskiego; 12.55 „Kaleidoskop” gra zesp. „Krzak”; 13 Publicystyka krajowa; 13.10 T. Miłazkina laureatka Nagrody Państwowej Federacji Rosyjskiej 1978; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 R. Vaughan-Williams — „Wzrostający

Jakie będą losy dworca autobusowego?

Niewiele dworców autobusowych PKS ma tak długą historię, jak poznański. Wszystkie większe miasta doczekały się w minionych latach nowych obiektów (w Warszawie powstał taki obecnie), podczas gdy miasto corocznie spotyka handlowców całego świata dysponuje wyjątkowo skromnym. Niefunkcjonalny hol z ciasnymi poczekalniami i zbyt małą liczbą kas, niewystarczający plac manewrowy przed peronami, czy wreszcie przestarzałe zaplecze techniczne — to główne mankamenty dworca poznańskiej PKS.

Niektóre zabudowania są jeszcze pozostałością okresu wojennego, kiedy to mieściły one magazyny. Części służącej podróży obecny kształt nadano w latach 1963-65, gdy wykonano całą konstrukcję. Wówczas ustalono okres jej używalności na 10 lat. Przeprowadzono wprawdzie w tym czasie różne prace modernizacyjne, ale w roku 1975 trzeba było sprzeczyć zamiary do co dalszego użytkowania budynku — a więc rozstrzygnąć czy poddać go gruntownemu remontowi czy też zrezygnować zeń i stawiać nowy. Nie uczyniono wówczas tego a czas coraz bardziej nagli.

Świadczą o tym wstępne badania wytrzymałości stropów drewnianych i fundamentów. Niezbędne zaś ekspertyzy wykonuje poznańska pracownia Biura Projektów PKS w Wrocławiu. W kwietniu znane będą wyniki, ale domyśleć się ich nie trudno. Zlecone więc także tej pracowni opracowanie koncepcji nowego dworca, która powstaje już na deskach projektantów.

Gdyby to przedsięwzięcie nie zostało zaakceptowane przez władze wojewódzkie, miejskie i PKS, trzeba będzie podjąć — dużo mniej opłacalną — renowację dworca. Chodzi głównie o poprawę jego funkcjonalności i stworzenie jak najlepszych warunków obsługi podróżnych. Trzeba też rozłożyć ciasnotę pomieszczeń administracyjnych oraz socjalnych.

Póki co próbuje się poprawić wygląd obiektu i warunki pracy jego załogi. Trwa obecnie malowanie wnętrza — holu i wszystkich pomieszczeń. Prace prowadzi się nocą i w dzień, co znacznie komplikuje obsługę podróżnych, którzy będą musieli poczekać się jeszcze około tygodnia. Z zewnątrz budynek również zostanie odświeżony — elewacja otrzymała już wlosny nową kolorystykę.

Dobiega też końca wznoszenie oczekiwanego przez załogę pawilonu (z płyt obornickiego „Metaplastu”). Zastąpi on budynek, który musiał być w zeszłym roku rozebrany z powodu przebudowy skrzyżowania ulic Gwardii Ludowej i Marchlewskiego. Pomieści nie tylko dyspozytornię, ale także wszystkie działy załatwiające formalności związane z przyjmowaniem autobusów i ich ekspedycją na trasę oraz z rozliczaniem konduktorów; pomysłano też o radiowęzeł zakładowy. Wiąże się duże nadzieje z dobrą robotą poznańskiej „Cerbudowy”, która być może odda ten obiekt całkowicie wykonany pod koniec przyszłego miesiąca — na Dzień Transportu i Drogowca.

Czyni się nadto starania o budowę odpowiedniej hali warsztatowej, gdyż obecnie tylko jedna spełnia swoją rolę, a w starej trudno o wydajną obsługę techniczną wozów. Zabieg ten prawdopodobnie uwieńczone zostaną powodzeniem i poznańskiemu dworcowi przybędzie druga nowoczesna hala warsztatowa (konstrukcja MKD-owskiej).

Niezbędny jest także parking dla autobusów z pozapoznańskich oddziałów PKS. Pojazdy te nie mają bowiem gdzie oczekiwać między kursami i z reguły stawiane są na placu manewrowym, znacznie utrudniając poruszanie się wozom podjeżdżającym na perony. Decyzja w tej sprawie zapadła w ubiegłym roku. Na parking taki wyznaczono teren przy ul. Spichrzowej, który jednak obecnie użytkowany jest przez „Uniwersum”, PKP i „Samopomoc Chłopską”. Decyzja pozostaje na papierze, bowiem użytkownicy ci nie kwapią się do opuszczenia terenu.

Oby więc wkrótce wyjaśniły się definitywnie przyszłe losy poznańskiego dworca PKS, który na razie funkcjonuje w wyjątkowo trudnych warunkach. (bop)

Grafika, rysunek i wiersze w Galerii Nowej Zawsze po stronie poezji

Poezja sama stwarza dla siebie nastroje. Ale dobrze jest, kiedy może współbrzmieć z muzyką, plastyką, teatrem. Takie sytuacje zdarzają się ostatnio w Galerii Nowej, gdzie w cyklu poetyckich koncertów odbyło się wczoraj spotkanie z twórczością Anny Kwietniewskiej, autorki tomiku „Po tamtej stronie wiersza”, który ukazał się — w przeddzień XIII Wielkopolskiej Dekady Literackiej — nakładem Wydawnictwa Poznańskiego.

Liryczna wypowiedź młodej poetki — debiutanta stała się twórczym monodramem, zaprezentowanego przez aktorkę Teatru Nowego — Marię Robaszkiewicz. W jej wyrazistej interpretacji poezja Kwietniewskiej wdarła się w świadomość słuchaczy z całym swoim tragizmem, bolesną rozterką, przejmującym smutkiem i bezradnością wobec świata. Dramatyczne kontrpunkty stanowiła dla niej muzyka, która w którejś grze artysty Opery Poznańskiej — Mieczysław Leśniczak.

Galeria Nowa, stając się ostatnio również salonek poetyckim, w dalszym ciągu odgrywa ważną rolę w środowisku plastycznym, prezentując prace najciekawszych twórców młodego pokolenia. Wczorajszą poetycką koncert połączono z otwarciem wystawy grafiki i rysunku Piotra Sonnewenda, tegorocznego dyplomanta Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu. (gra)

skowronek” — roman na skrzypcach i ork.; 14.10. Wielec, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Mozarta; 15.20 Popołudniowe dzwoneczki — chłopcy; 16 Na fortepianie — gra szalony Otto; 16.10 P. Pears (tenor) i Julian Bream (gitarzysta) w angielskich pieśniach XX wieku; 16.40 Słynie duety operowe; 17 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 „Czyste-przejrzyste” (powietrze) — mag.; 18 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Krajobrazy; 19 Konc. wieczorny w wyk. Londyńskiej Ork. Symf.; 19.40 Dom i my; 20 Redakcyjne Forum; 20.20 Dzieje recytatywu, muzyka i słowem opisane; 21.05 Nowe nagrania radiowe pianistki R. Smendzińskiej; 21.30 B. Marini — konc. na klasyczny i mały ork.; 22 Tygodnik Kulturalny; 22.40 Konc. z nagran. WOSPRITV w Katowicach; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40. Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kawałkami; 8.40 Co kto lubi; 9 „Wir po mieście” — odc. pow. E. Wnuka Lipińskiego; 9.50 Powracająca melodia; 10.30 „Wiosna jest tuż”; 10.50

Nasz rok 79-ty; 9.45 L. van Beethoven: koncert potrojny c-dur op. 58; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Supraphon; 11 Codziennie powieść w wydaniu dziennikowym A. Strug „Złoty krzyż”; 11.30 Z archiwum polskiego jazzu; 12.05 W tonacji Trójkę; 13.10 Powt. z rozrywki; 13.50 „Tajemnica jeziora” — odc. pow.; 14 Miś strzelił batuty — A. Toscanini; 15.05 Przeboje spółki Chinn-Chapman; 15.40 Zagubione melodie; 16 Rep. pt. „Spotkania po latach”; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 79-ty; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Kąty widzenia; 19.15 „Przy okazji”; 19.30 SBB; 19.35 Opera: G. Verdi: „Lom bardeszy”; 19.50 „Wir pamięć” — odc. powieści; 20. Z mojej płyty; 20.30 O nich i z nimi — E. Zanussi; 21 Bossa nova i smyczki; 21.35 Antologia piosenek franc.; 22.05 Gwiazda siedmiu wieków — F. Goya; 22.15 Granice muzyki; 23 Nowe tomiki poetyckie — S. Ważył; 23.05 Między dniami a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.00 sek. z zespołem „2-1-4-2-0-0” RTV Szkola

Relacja z sondy o taksówkach

Mówią pasażerowie i kierowcy

W telefonicznej sondzie, zorganizowanej w ubiegłym tygodniu z inicjatywą „Głosu” na temat usług taksówkowych w Poznaniu, wypowiedziało się (otrzymaliśmy także listy) prawie sto osób. Sprawy, przedstawione kierownictwu Wydziału Komunikacji Urzędu Miejskiego, dyżurującemu przy redakcyjnych telefonach, można ująć w następujące grupy: pytania i uwagi pasażerów oraz uwagi taksówkarzy.

PYTANIA dotyczyły przeważnie warunków, jakie trzeba spełnić, by otrzymać koncesję na prowadzenie taksówek, w tym także w formie „półetatowej”, to znaczy w wolnym czasie po swej pracy zawodowej. Czytelnikom, którzy nie uzyskali podczas sondy połączenia z redakcją, a są zainteresowani sprawą, podajemy, że informacje otrzymają w Wojewódzkim Zrzeszeniu Prywatnego Handlu i Usług — ul. Zwierzyniecka 13. lub w Wydziale Komunikacji — ul. Libelta 16. Wiele osób zapytywało też, przedstawiając konkretne zdarzenia, o przepisy oraz prawa i obowiązki kierowców taksówek w ich kontaktach z pasażerami.

UWAGI PASAŻERÓW koncentrowały się przede wszystkim na stwierdzeniu: „edy potrzebna taksówka — nigdy jej nie ma”. Utyłkiwano na to, że trudno doczekać się na nią przed dworcami kolejowym i autobusowym, bo jeżdżą tylko w godzinach, wyznaczonych dla kierowców. Rano na „Wielkopolską” czy „Lecha” trzeba wychodzić z domu godzinę wcześniej, bo nawet w śródmieściu nie można liczyć na taksówkę. Dotyczy to także godzin popołudniowych i pora kolacyjno-telewizyjnej. Część chociaż jeździ po mieście, omija postoje i nie zatrzymuje się na wezwania. Kierowcy mają swoje, ważniejsze i intrzyńszsze sorawy, niż wożenie pasażerów. Takie zachowanie powoduje uosólnianie się opinii: „zbyt łatwo i dobrze zarabają, więc nie chcą się wozić ludzi”.

Mówiono i pisało o redakcji o przypadkach nieuczynności, czasami wręcz chamskiego traktowania pasażerów, pobieranie dodatkowej opłaty od dokooptowanych osób, niechęć do otwierania bagażnika, lekceważenie prawa do pierwszeństwa osób z małymi dziećmi i inwalidów, odmowy zezkania na pasażera (na przykład, by mógł ode-

brać z kliniki czekającą już matkę z noworodkiem). Skargi dotyczyły też wydłużania kursu, odmowy jazdy w niewygodny dla kierowcy rejon miasta, wystawiania poza postój na celu „chwycenia dewizowca” (dworce PKP i lotniczy w czasie MTP, kawiarnie, nocne lokale).

Współużytkownicy dróg zarzucają taksówkarzom brak życzliwości wobec innych kierowców, przekraczanie przepisów ruchu a przede wszystkim: zajeżdżanie, wymuszanie pierwszeństwa, niebezpieczną szybkość, nagłe hamowanie, bez uprzedzenia zmienianie pasa jezdni, a nawet kierunku jazdy, rozpędzanie pieszych na „zebrach”.

Zgłoszono także jednak pochwały za uprzejmość, za odszukanie bezinteresowne właściciela pozostawionego w aucie przedmiotu, za udzielenie pomocy w drodze. Nie brakowało w rozmowach sugestii, że taksówki powinny obowiązkowo jeździć na dwie, a nawet trzy zmiany, lub że należałoby wydawać koncesję także na „fiaty” 126p. Były żądania, by wreszcie na postoje powróciły telefony.

UWAGI TAKSÓWKARZY: niektórzy pasażerowie złośliwie zaneczyszczają wóz, uszkadzają fotele, mimo antynikotynowej wywieszki palą papierosy, trzaskają drzwiami, żądają jazdy wbrew przepisom, pobierają opłatę od przygodnych współpasażerów. Powtarzają się stwierdzenia w rodzaju „taksówkarz też człowiek”, a więc ma prawo do godzin odpoczynku, spokojnego zjedzenia obiadu i kolacji, do obejrzenia filmu, czy meczu, do wypicia kawy w lokalu. Utrudniają pracę: brak części, coraz więcej zakazów w ulicznym ruchu, wyczekiwanie w kolejkach na stacjach benzynowych i stacjach obsługi, wychwytywanie lepszych kursów przez kolegów-cwaniaków.

Sugestie taksówkarzy zmierzają do prawa korzystania z pewnych przywilejów, np. zatrzymywania się w mieście „z zakazem”, jeśli pasażer chce wysiąść; przydałaby się „własna” stacja CPN oraz obsługi. Zrzeszenie powinno pomagać w nabywaniu części; pasażer nie może dysponować wozem według własnego widzimisie; mógłby też, wsiadając, powiedzieć „dzień dobry” i nie prowokować do wynijania zdań.

Wnioski, wyciągnięte z dyskusji, przepraczonej w redakcji, przedstawimy w jutrzejszym „Głosie”. (zlk)

Dar krwi dla dzieci

Przy Wojewódzkim Komitecie Stronnictwa Demokratycznego w Poznaniu powstał zespół do spraw rodziny, który prowadzi działalność związaną z Międzynarodowym Rokiem Dziecka. Zespół m. in. zainicjował długofalową akcję krwiodawstwa na rzecz chorych i potrzebujących pomocy dzieci (oczywiście w porozumieniu ze służbą zdrowia). Zaapelowano do członków SD w kołach i komitetach miejskich. Pierwszymi wykonawcami tego społecznego zobowiązania byli poznańscy działacze SD, związani z Wojewódzkim i Miejskim Komitetem Stronnictwa. (na)

SYGNAŁY ODPOWIEDZI

● Mimo częstych apeli o oszczędzanie światła, od paru tygodni na naszej klatce schodowej pali się światło całą noc — chociaż za montowane wyłącznik minutowy — sygnałowy lokator domu nr 104 przy ul. Świerczewskiego.

P. Starosta w Rejonie Eksploatacji Budynków nr 3 poinformował nas, że rozmawiała z dozorcą, który — nie mieszając w tym bloku — nie zdołał ustalić, kto wkładał zapalnik w przycisk, wkładając go stale światło. Od 15 III dozorstwo objęła osoba mieszkająca w tymże bloku. (783)

Srednia dla Pracujących — „Moralność pani Dulskiej” — J. Polak (32) sem. IV; 8.25 A. L. Moreira: „Sinfonia a due orchestre D-dur”; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — Stosunki między ludzkimi w socjalizmie; 9 Dła kl. II — III (wych. muz.); „Wesoła kapela”; 9.25 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkoli — „Jak Zeflik utopił zinę” — słuch.; 10 Dla kl. VI (historia) — „Trucizna niewoli” — słuch.; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla kl. II lic. (jęz. polski) „Czy talcy go pokoleń”; 11.30 Maria Callas w duetach Pucciniego; 12.05 Głos Mazowsza, Kurpi i Podlasia — mag.; 12.25 Gielda płyt; 13.20 Dla kl. II — III (wych. muz.); „We sola kapela”; 13.45 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 W rytmie chodzonego; 15.05 „Matysiakowie”; 15.40 Książki do których wracamy; „Uliczka klasztorna” — fragm. pow. A. Kowalskiej; 16.05 „Nas dom” — „Portret rodzinny”; 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 16.40 Z cyklu: „Postawy i działania”; 16.50 Radiopress; 17 „261 te kalendrarze” i inne piosenki P. Szczepanika; 17.15 Aud. społ.; 17.25 W muzyce w Poznaniu; 17.45 Przechadzki po Poznaniu; 18.10 Śpiewa Chór Chłop. i Męski pod dyr. S. Stuligrosza; 18.25 Ka-

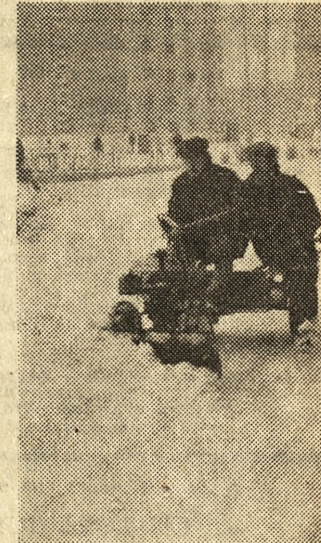
Wiosenna impreza „Pro Sinfoniki”

„Już przybyła wiosna miła” — te słowa Marii Konopnickiej zwiastują w Pro Sinfonice nie tylko najpiękniejszą porę roku, lecz stają się sygnałem do nowych działań. Zgodnie z obyczajem rozpocznie je impreza muzyczna w auli uniwersyteckiej o godzinie 16.

Tegoroczny program pierwszego dnia wiosny w Pro Sinfonice jest wyjątkowo bogaty. Organizatorzy imprezy zapraszają wszystkich przyjadł muzyki, a szcze gólnie nowo mianowanych członków honorowych Pro Sinfoniki — Witolda Krzemińskiego, Jerzego Maksymiuka i Zdzisława Sierpińskiego, laureatów Grand Prix Pro Sinfoniki 1979 — Zofię Dombkę, Małgorzatę Garstkę, Ewę Kaudulską, Hannę Sadowską i Józefa Andrzeja oraz laureatów nagród ministra kultury i sztuki — Magdalenę Soltysinską i Bożenę Woźniak.

W pierwszym dniu wiosny zmierzają do tytułu mistrza mistrzów finałisti turnieju wiedzy muzycznej — Klub Pro Sinfoniki z Technikum Kolejowego, Klub VII Liceum Ogólnokształcącego oraz Akademicki Klub Pro Sinfoniki. Będą też występy znakomitych artystek: pianistki Magdaleny Soltysinskiej oraz Stawomiry Sobkowskiej, mistrzyni Polskiej w gimnastyce artystycznej. (no)

Znów trzeba odśnieżać



Wydawało się, że odśnieżanie aż do następnej zimy mamy z głowy, a tymczasem wczoraj sygnęło pośnie. Niesiety, mało było takich sytuacji, jaką nasz to reporter uwiecznił na zdjęciu. A pokazuje ono odśnieżanie na Osiedlu Kosmonautów (Winogrody) przy pomocy sprzętu zmechanizowanego.

Fot. — R. Królak

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR — Uprawa roślin (sem. 2); „Nawozy potasowe, wapniowe i mikronawozy”; 6.30 — TTR — Mechanizacja rolnictwa (sem. 2); „Układ hamowania”; 10 — „Czerwone. Żółte. Zielone”; 10.15 — „Nasze miasto”; 10.25 — „Nasze miasto”; 10.35 — „Nasze miasto”; 10.45 — „Nasze miasto”; 10.55 — „Nasze miasto”; 11.05 — „Nasze miasto”; 11.15 — „Nasze miasto”; 11.25 — „Nasze miasto”; 11.35 — „Nasze miasto”; 11.45 — „Nasze miasto”; 11.55 — „Nasze miasto”; 12.05 — „Nasze miasto”; 12.15 — „Nasze miasto”; 12.25 — „Nasze miasto”; 12.35 — „Nasze miasto”; 12.45 — „Nasze miasto”; 12.55 — „Nasze miasto”; 13.05 — „Nasze miasto”; 13.15 — „Nasze miasto”; 13.25 — „Nasze miasto”; 13.35 — „Nasze miasto”; 13.45 — „Nasze miasto”; 13.55 — „Nasze miasto”; 14.05 — „Nasze miasto”; 14.15 — „Nasze miasto”; 14.25 — „Nasze miasto”; 14.35 — „Nasze miasto”; 14.45 — „Nasze miasto”; 14.55 — „Nasze miasto”; 15.05 — „Nasze miasto”; 15.15 — „Nasze miasto”; 15.25 — „Nasze miasto”; 15.35 — „Nasze miasto”; 15.45 — „Nasze miasto”; 15.55 — „Nasze miasto”; 16.05 — „Nasze miasto”; 16.15 — „Nasze miasto”; 16.25 — „Nasze miasto”; 16.35 — „Nasze miasto”; 16.45 — „Nasze miasto”; 16.55 — „Nasze miasto”; 17.05 — „Nasze miasto”; 17.15 — „Nasze miasto”; 17.25 — „Nasze miasto”; 17.35 — „Nasze miasto”; 17.45 — „Nasze miasto”; 17.55 — „Nasze miasto”; 18.05 — „Nasze miasto”; 18.15 — „Nasze miasto”; 18.25 — „Nasze miasto”; 18.35 — „Nasze miasto”; 18.45 — „Nasze miasto”; 18.55 — „Nasze miasto”; 19.05 — „Nasze miasto”; 19.15 — „Nasze miasto”; 19.25 — „Nasze miasto”; 19.35 — „Nasze miasto”; 19.45 — „Nasze miasto”; 19.55 — „Nasze miasto”; 20.05 — „Nasze miasto”; 20.15 — „Nasze miasto”; 20.25 — „Nasze miasto”; 20.35 — „Nasze miasto”; 20.45 — „Nasze miasto”; 20.55 — „Nasze miasto”; 21.05 — „Nasze miasto”; 21.15 — „Nasze miasto”; 21.25 — „Nasze miasto”; 21.35 — „Nasze miasto”; 21.45 — „Nasze miasto”; 21.55 — „Nasze miasto”; 22.05 — „Nasze miasto”; 22.15 — „Nasze miasto”; 22.25 — „Nasze miasto”; 22.35 — „Nasze miasto”; 22.45 — „Nasze miasto”; 22.55 — „Nasze miasto”; 23.05 — „Nasze miasto”; 23.15 — „Nasze miasto”; 23.25 — „Nasze miasto”; 23.35 — „Nasze miasto”; 23.45 — „Nasze miasto”; 23.55 — „Nasze miasto”; 24.05 — „Nasze miasto”; 24.15 — „Nasze miasto”; 24.25 — „Nasze miasto”; 24.35 — „Nasze miasto”; 24.45 — „Nasze miasto”; 24.55 — „Nasze miasto”; 25.05 — „Nasze miasto”; 25.15 — „Nasze miasto”; 25.25 — „Nasze miasto”; 25.35 — „Nasze miasto”; 25.45 — „Nasze miasto”; 25.55 — „Nasze miasto”; 26.05 — „Nasze miasto”; 26.15 — „Nasze miasto”; 26.25 — „Nasze miasto”; 26.35 — „Nasze miasto”; 26.45 — „Nasze miasto”; 26.55 — „Nasze miasto”; 27.05 — „Nasze miasto”; 27.15 — „Nasze miasto”; 27.25 — „Nasze miasto”; 27.35 — „Nasze miasto”; 27.45 — „Nasze miasto”; 27.55 — „Nasze miasto”; 28.05 — „Nasze miasto”; 28.15 — „Nasze miasto”; 28.25 — „Nasze miasto”; 28.35 — „Nasze miasto”; 28.45 — „Nasze miasto”; 28.55 — „Nasze miasto”; 29.05 — „Nasze miasto”; 29.15 — „Nasze miasto”; 29.25 — „Nasze miasto”; 29.35 — „Nasze miasto”; 29.45 — „Nasze miasto”; 29.55 — „Nasze miasto”; 30.05 — „Nasze miasto”; 30.15 — „Nasze miasto”; 30.25 — „Nasze miasto”; 30.35 — „Nasze miasto”; 30.45 — „Nasze miasto”; 30.55 — „Nasze miasto”; 31.05 — „Nasze miasto”; 31.15 — „Nasze miasto”; 31.25 — „Nasze miasto”; 31.35 — „Nasze miasto”; 31.45 — „Nasze miasto”; 31.55 — „Nasze miasto”; 32.05 — „Nasze miasto”; 32.15 — „Nasze miasto”; 32.25 — „Nasze miasto”; 32.35 — „Nasze miasto”; 32.45 — „Nasze miasto”; 32.55 — „Nasze miasto”; 33.05 — „Nasze miasto”; 33.15 — „Nasze miasto”; 33.25 — „Nasze miasto”; 33.35 — „Nasze miasto”; 33.45 — „Nasze miasto”; 33.55 — „Nasze miasto”; 34.05 — „Nasze miasto”; 34.15 — „Nasze miasto”; 34.25 — „Nasze miasto”; 34.35 — „Nasze miasto”; 34.45 — „Nasze miasto”; 34.55 — „Nasze miasto”; 35.05 — „Nasze miasto”; 35.15 — „Nasze miasto”; 35.25 — „Nasze miasto”; 35.35 — „Nasze miasto”; 35.45 — „Nasze miasto”; 35.55 — „Nasze miasto”; 36.05 — „Nasze miasto”; 36.15 — „Nasze miasto”; 36.25 — „Nasze miasto”; 36.35 — „Nasze miasto”; 36.45 — „Nasze miasto”; 36.55 — „Nasze miasto”; 37.05 — „Nasze miasto”; 37.15 — „Nasze miasto”; 37.25 — „Nasze miasto”; 37.35 — „Nasze miasto”; 37.45 — „Nasze miasto”; 37.55 — „Nasze miasto”; 38.05 — „Nasze miasto”; 38.15 — „Nasze miasto”; 38.25 — „Nasze miasto”; 38.35 — „Nasze miasto”; 38.45 — „Nasze miasto”; 38.55 — „Nasze miasto”; 39.05 — „Nasze miasto”; 39.15 — „Nasze miasto”; 39.25 — „Nasze miasto”; 39.35 — „Nasze miasto”; 39.45 — „Nasze miasto”; 39.55 — „Nasze miasto”; 40.05 — „Nasze miasto”; 40.15 — „Nasze miasto”; 40.25 — „Nasze miasto”; 40